8 str. — Wtorek, 12 września 1933 — 20 gr.

DZIEŃ BYDGOSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

DZIEŃ POMORSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok IV | Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Mostowa 6 | Telefon 22-18 Konto czek. P. K. O. 205.102 | Nr.208

Braterstwo ziem kresowych

Wspaniała manifestacja w Wilnie

Wilno, 11. 9. (Pat). Z okazji zjazdu przedstawicieli ziem kresowych w Wilnie, który rozpoczął się w sobotę łącznie z obchodem 25-lecia Związku Strzeleckiego, miasto udekorowane zostało flagami o barwach narodowych.

Kulminacyjnym punktem zjazdu były niedzielne manifestacje jedności i braterstwa ziem kresowych na placu Łukiskim, pochód na plac Katedralny, złożenie wieńców na sarkofagu ks. biskupa Bandurskiego oraz na Górze Zamkowej, na mogile Sierakowskiego i na płycie Nieznanego Żołnierza.

Specjalnemi pociągami przybyły delegacje z Małopolski Wschodniej, Śląska, Pomorza i Wołynia.

W sobotę prezes zarządu głównego Związku Strzeleckiego, mecenas Paschalski przyjął na trybunie, otoczonej pocztami sztandarowemi byłych powstańców śląskich oraz drużyn lwowskiej, pomorskiej i wołyńskiej na placu Łukiskim defiladę oddziałów Związku Strzeleckiego podokręgu wileńskiego.

Program sobotni wypełniły zawody marszowe i strzeleckie, zwiedzanie miasta, targów północnych i wystawy lniarskiej.

Przedstawiciele ziem kresowych dla zadokumentowania łączności gospodarczej tych ziem wzięli udział w końcowem posiedzeniu zjazdu gospodarczych i społecznych działaczy BBWR. i byli tam przedmiotem gorącej owacji.

O godz. 20 strzelcy zainscenizowali na boisku sportowem 6 p. p. leg. t. zw. ognisko strzeleckie. Po przemówieniach delegatów ziem kresowych wykonano tańce regionalne.

W pierwszą rocznicę tragicznej śmierci śp. Żwirki i Wigury

30 tysięczne tłumy przedefilowały przed symbolicznemi mogiłami w Cierlicku

Cieszyn 11 9 (PAT). Wczoraj w pierwszą rocznicę tragicznej śmierci zwycięzców Challenge'u 1932 r. śp. kpt. Żwirki i inż. Wigury, na miejscu katastrofy w Cierlicku Dolnem, w Czechosłowacji odbyły się uroczystości żałobne, w których wzięło udział przeszło 30 tysięcy ludzi, tak z Czechosłowacji, Śląska i całego pogranicza polskiego, a nawet z dalszych stron Polski.

Uroczystości w Cierlicku miały przebieg niezwykle podniosły, przeobrażając się w spontaniczną manifestację ludności dla bohaterów przestworzy.

Uroczystość rozpoczęło nabożeństwo, odprawione przez ks. dziekana Knypsa oraz ks Gebera. Przed ołtarzem na podjum zajęli miejsca żona i ojciec śp. kpt. Żwirki, oraz siostry inż. Wigury, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych czechosłowackich i polskich, przedstawiciele Aeroklubu, konsul Rzplitej, wiceprezydent dr. Zaczek z Brna Morawskiego, oraz wielu przedstawicieli Związków i organizacyj z całego Śląska.

Po nabożeństwie przemówił imieniem komitetu budowy pomnika ku czci śp. Żwirki i Wigury delegat ludności polskiej Czechosłowacji dr. Leon Wolf, imieniem Aeroklubu czechosłowackiego dr. Zaczek. Z kolei zabrał głos konsul polski dr. Ripa.

Po odegraniu hymnu czechosłowackiego i polskiego ruszył pochód na miejsce katastrofy.. Przed symbolicznemi mogiłami przedefilowały w milczeniu tłumy uczestników, składając w ten sposób hołd bohaterskim lotnikom.

Obok mogił złożono setki wieńców.

Król Aleksander Jugosłowiański przyjął parlamentarzystów polskich

Nasi posłowie i senatorowie w Białogrodzie

Białogród, 11. 9. (Pat). Wczoraj przybyła do Białogrodu delegacja parlamentarzystów polskich, z marszałkiem Sejmu Makowskim na czele. Na dworcu w Białogrodzie powitali delegację przewodniczący Skupczyny Kumanudi i Senatu Pawelicz, dalej przedstawiciele organizacyj społecznych, ligi polsko-jugosłowiańskiej, poselstwa polskiego in corpore i liczna publiczność.

Niezwykle serdeczne przemówienia powitalne wygłosił na dworcu prezes grupy parlamentarnej polsko - jugosłowiańskiej minister bez teki p. Andzelinowicz, który zakończył swoje przemówienie okrzykiem: „Niech żyje Polska! Niech żyje naród polski!". Przemówienie to zebrana na dworcu publiczność przerywała częstemi okrzykami na cześć Polski i na cześć Marszałka Piłsudskiego. W odpowiedzi przemówił wicemarszałek Makowski. Po odegraniu hymnu polskiego i jugosłowiańskiego parlamentarzyści polscy odjechali do przeznaczonych dlań kwater.

Białogród, 11. 9. (Pat). W ciągu dnia wczorajszego parlamentarzyści polscy przyjęci byli na uroczystej audjencji przez króla Aleksandra. Na audjencji tej obecni byli ponadto minister spraw zagr. Jugosławji Jefticz, przewodniczący Skupczyny i Senatu oraz poseł Rzeczypospolitej p. Szwarcburg-Günther.

Król Aleksander przywitawszy się, rozmawiał dłuższy czas z wszystkimi parlamentarzystami polskimi, a zwłaszcza z wicemarszałkiem Makowskim i posłem Dybowskim, po serbsku. Delegacja polska złożyła następnie wizytę w Senacie, w Skupczynie, premjerowi Sztkierowi i ministrowi spraw zagranicznych Jefticzowi.

Ojciec św. oburzony na Hitlera

Ratyfikacja konkordatu Watykanu z Rzeszą odroczona

Paryż 11 9 (PAT). Uzupełniając doniesienie o odroczeniu ratyfikacji konwencji między stolicą apostolską i Rzeszą Niemiecką. — korespondenci pism francuskich z Rzymu twierdzą że inicjatywa w tym kierunku wyszła od samego Ojca św., którego oburzyć miały obecne zarządzenia rządu Hitlera w stosunku do kleru i młodokatolików

„Le Rempert" przewiduje że w najbliższym czasie rozpoczną się nowe pertraktacje między Watykanem a rządem niemieckim. — Dziennik sądzi, że wstępem do tych rozmów będą rozmowy, jakie przeprowadzi z kanclerzem niemieckim kardynał Pacelli, przebywający obecnie na urlopie w Szwajcarji.

Fidac nie zaprzestanie pracy pokojowej

Wywiad gen. Góreckiego w prasie francuskiej

Paryż, 11. 9. (PAT). „Petit Parisien" ogłasza wywiad z generałem Góreckim, przed jego wyjazdem do Casablanki na kongres FIDAC'u. Generał Górecki oświadczył, że organizacja byłych kombatantów stara się o wytworzenie współpracy międzynarodowej na podstawie wzajemnego zaufania i poznania się narodów. Współpraca ta musi się opierać na zasadzie poszanowania traktatów oraz na zasadach bezpieczeństwa i obrony moralnej i faktycznej.

„Po kongresie w Lizbonie — zaznaczył generał Górecki — FIDAC, grupujący obecnie 5 miljonów byłych kombatantów rozpoczął prace w tym kierunku. Korzystne jest porozumienie z byłymi kombatantami niemieckimi. Obecnie jednak po dojściu do władzy Hitlera wszystko uległo zmianie."

W zakończeniu wywiadu generał Górecki oświadczył, że mimo zmiennych warunków FIDAC nie zaprzestanie pracy nad utrwaleniem pokoju.

Hiszpańscy dyplomaci odbywają wycieczkę naukową po Polsce

Warszawa, 11. 9. (Pat). Wczoraj rano przybyła do Warszawy, po 2-dniowym pobycie w Gdyni, wycieczka 28 urzędników hiszpańskiego ministerstwa spraw zagr., pod przewodnictwem delegata hiszpańskiego do Ligi Narodów prof. Pedroso. Urzędnicy ci odbywają naukową podróż po Europie przed objęciem stanowisk na placówkach zagranicznych. Goście zabawią w Polsce około 10 dni i zwiedzą Kraków oraz Zakopane, poczem przez Czechosłowację udadzą się do Ameryki.

Delegacja polska w Wiedniu

Wiedeń 11 9 (PAT). W poniedziałek przybywa do Wiednia delegat Ministra Spraw Wojskowych gen. Wieniawa Długoszewski, — dalej z dostojników kościoła przybywa kardynał Hlond, arcybiskup ks. Sapieha, ks. Teodorowicz oraz biskupi Okoniewski, Kubina i biskup polowy Gawlina.

Polski mistrz automobilizmu Czajkowski

spłonął wraz ze swym samochodem

Medjolan, 11. 9. (Pat). W niedzielę na torze wyścigowym w Monzi odbyły się wielkie międzynarodowe wyścigi samochodowe o Grand Prix Włoch. Zwyciężył Włoch Fagioli na włoskiej maszynie Alfa - Romeo. W drugim wyścigu o Grand Prix miasta Monzi zderzyły się na torze samochody dwóch znakomitych włoskich kierowców Campriego i Borzacchini. Campari zginął na miejscu, Borzaccichi zmarł w szpitalu w godzinę po wypadku. Ponadto w tym samym biegu samochód światowego rekordzisty szybkości Polaka Czajkowskiego przewrócił się i spłonął wraz ze swoim kierowcą. Po tym ostatnim wypadku zawody wstrzymano.

Katastrofa lotnicza w Warszawie

Warszawa, 11. 9. (Pat). Wczoraj w godzinach popołudniowych samolot, pilotowany przez por. Chełmińskiego, spadł z nieznacznej wysokości na ulicę Rakowiecką. Wskutek katastrofy por. Chełmiński oraz komendant cywilnego portu lotniczego por. Milczewski zostali ranni. Po przewiezieniu do szpitala por. Chełmiński zmarł.

Z Paryża do Oranu

lecą dwaj lotnicy francuscy

Paryż, 11. 9. (PAT). Znani lotnicy transatlantyccy Lefevre i Assolant wystartowali dziś rano z lotniska w Le Bourget do lotu, którego pierwszym etapem będzie Aran (Afryka). Lotnicy zamierzają ustalić nowy rekord długości lotu z linji prostej.

Balon „Kościuszko" wylądował wśród dziewiczych lasów kanadyjskich

Polscy lotnicy prawdopodobnymi zdobywcami puhara Gordon-Benneta

Nowy Jork, 11. 9. (Pat). Do Montrealu nadeszła wczoraj wiadomość, że ZAŁOGA BALONU „KOŚCIUSZKO" KPT. HYNEK I POR. BURZYŃSKI, ZOSTAŁA ODNALEZIONA.

Obaj lotnicy przybyli wczoraj w nocy koleją do miejscowości Riviere a Pierre w prowincji Quebeck w Kanadzie.

Jak się okazuje, kpt. Hynek i por. Burzyński wylądowali już w ubiegły poniedziałek w lasach kanadyjskich w odległości 90 mil od najbliższej stacji kolejowej Lemieux, dokąd polscy lotnicy przybyli pieszo, kierując się kompasem.

Kpt. Hynek i por. Burzyński przybyli do Riviere a Pierre wyczerpani i zmęczeni głodem. Jak oświadczyli miejscowym władzom kanadyjskim, w czasie swej podróży balonem żywili się jedynie pomarańczami. Niestety cały ten zapas nie przekraczał 12 sztuk.

Kpt. Hynek i por. Burzyński zamierzają zatrzymać się w Riviere a Pierre celem przygotowania ekspedycji, któraby zajęła się odnalezieniem i sprowadzeniem balonu.

Montreal, 11. 9. (Pat). Według opinji tutejszych kół lotniczych, POLACY ZDOBĘDĄ PRAWDOPODOBNIE PUHAR GORDON - BENNETA, gdyż odbyli oni lot ponad 1000 mil.

Groźny współzawodnik polskich lotników por. Stelle wylądował po przebyciu zaledwie 800 mil. Konkurentem polskich lotników może być obecnie tylko amerykański balon Overmana, o którym dotychczas brak jest jakichkolwiek wiadomości.

—o—

Jednomyślny odzew

Rozpisanie pożyczki narodowej było wezwaniem skierowanem do społeczeństwa o poparcie inicjatywy, która w dzisiejszym momencie jest **koniecznem posunięciem w walce o utrzymanie równowagi budżetowej w bieżącym roku gospodarczym.** Odpowiedzią na ten apel był natychmiastowy, **ochotny, gorący i jednomyślny odzew.**

W kilkanaście zaledwie godzin od ukazania się dekretu Pana Prezydenta o pożyczce wewnętrznej dochodzi do skutku w stolicy państwa **samorzutne zebranie, imponujące swą liczebnością i swym składem.** Jednogłośnie zgłasza swój akces do inicjatywy rządu, powołuje do życia Komitet Pożyczki Narodowej i osobną odezwą wzywa ogół obywateli do zszeregowania się przy haśle utrwalenia podstaw państwowej gospodarki finansowej własnemi siłami. Bo **„potrzeby państwa nie są niczem innem, jeno potrzebami ogółu obywateli. Pożyczka narodowa nie jest pociągnięciem do ofiar, lecz tylko do współpracy nad wspólnem dobrem".**

W tem zebraniu, radzącem nad dobrem Rzeczypospolitej i wzywającem społeczeństwo do nowego zbiorowego wysiłku, obok czołowych przedstawicieli obu izb ustawodawczych znaleźli się ci wszyscy, którzy od lat całych biorą twórczy, częstokroć kierowniczy udział w pracy społecznej czy gospodarczej na najrozmaitszych odcinkach życia zbiorowego i których głos miał zawsze pełny walor u ogółu obywateli. Nie zbrakło tu oczywiście czcigodnych, **najwyższych dostojników Kościoła, ani kierowników naszych instytucyj samorządowych ani przedstawicieli przemysłu, handlu, rzemiosła, rolnictwa, bankowości czy świata pracowniczego** ani wreszcie reprezentantów mniejszości narodowych. **Wszystkie stany społeczeństwa stanęły już w karnym i zgodnym ordynku.**

Na zebraniu tem zjawił się długi szereg b. ministrów skarbu Rzeczypospolitej, tych wszystkich, którzy, od Władysława Grabskiego poczynając, kładli podwaliny pod uporządkowaną i planową gospodarkę finansową państwa. Niejednych z nich dzielą z pewnością znaczne różnice polityczne. Wszyscy jednakże przez swój akces do Komitetu Pożyczki Narodowej **stwierdzili manifestacyjnie, że droga, na którą wkroczył rząd, jest jedynie celowa i zgodna z interesem państwa, że powszechna subskrypcja pożyczki jest nieodpartym nakazem chwili, przejawem obywatelskiego obowiązku i rozumu politycznego.**

B. minister skarbu, Ignacy Matuszewski, w zwięzłym artykule w „Gazecie Polskiej", pisząc o znaczeniu pożyczki narodowej dla państwa i społeczeństwa, wskazał m. in., że kryzys światowy zmusił prawie wszystkie państwa do pokrywania swych niedoborów budżetowych na drodze pożyczek wewnętrznych. Tak uczyniły **Anglja, Francja, Włochy, Stany Zjednoczone, Rosja (Z. S. R. R.).** Polska później od innych państw ucieka się do tego środka. Dotychczas mogliśmy równoważyć budżet państwowy dzięki nagromadzonym w latach pomyślnych (1926—1929) zasobom skarbowym oraz dzięki restrykcjom budżetowym, zarządzonym natychmiast po zaznaczeniu się depresji kryzysowej. Zniżenie budżetu Państwa nastąpiło głównie kosztem obcięcia uposażeń pracowników państwowych.

Pokrycia bieżącego niedoboru budżetowego niepodobna szukać na drodze dalszego oberwania budżetu. „Wydatki państwowe — zaznacza słusznie Ignacy Matuszewski — są **„ściśliwe" tylko do pewnej granicy** — podobnie jak gaz, który daje się sprężać póty, póki się nie skropli. Nie twierdzimy, że nie można już uczynić dalszych oszczędności, przeciwnie, sądzimy, że będą czynione. Tylko nie można już robić **wielkich oszczędności** — o ile nie ruszyć dwóch pozycyj wydatków: obronności i uposażeń pracowników państwowych... Kto czyta codzienną porcję depesz ze świata — ten zrozumie, że na **obronie narodowej nietylko nie można, lecz wprost niewolno szukać poważnego odciążenia budżetu."**

Słowa wybitnego publicysty nie wymagają bliższych uzasadnień. Oszczędzanie na budżecie obrony Państwa równałoby się samobójstwu. Ale i druga, największa w budżecie państwowym pozycja — uposażenie pracowników państwowych **nie nadaje się już obecnie do przeprowadzenia ponownej operacji oszczędnościowej.** Nie byłoby to sprawiedliwe, gdyż rząd od pracowników państwowych żądał ofiar od samego początku, gdy wypadło walczyć z trudnościami.

To głębokie zrozumienie zadań dzisiejszych zarówno panuje w rządzie, jak i w szerokich kołach społeczeństwa. Zadaniem zaś Komitetu Pożyczki Narodowej i jego lokalnych odgałęzień będzie ująć w ramy organizacyjne i techniczne tkwiącą w społeczeństwie gotowość do zorganizowanego wysiłku i przekuć ją na czyn realny. Współdziałać on będzie z czynnikami oficjalnemi, z generalnym komisarzem pożyczki, b. podsekretarzem stanu S. Starzyńskim czy z ministerstwem skarbu. Jego ambicją będzie rozwinąć jak najrozleglejszą akcję uświadamiającą szerokie warstwy społeczeństwa o państwowem znaczeniu pożyczki i wreszcie o tych wszystkich jej walorach, które czynią z niej nie **ofiarę na rzecz skarbu, ale dogodną i pewną lokatę drobnych nawet oszczędności.**

Zarządzona więc już została mobilizacja wszystkich sił narodu. Wytknięty kierunek marszu i ataku. Wskazane te punkty naszego państwowego życia, które przedewszystkiem domagają się spiesznych umocnień i zwycięskiej obrony.

Do bitwy o równowagę budżetu, którą osiągnąć mamy bez dalszych ograniczeń, redukcyj, obniżek, bez powiększania ciężaru świadczeń podatkowych — wzywa nas rząd, wzywa reprezentacja społeczeństwa, Komitet Pożyczki Narodowej. **Nikt z nas nie zejdzie z pola walki o lepszą przyszłość kraju.**

Każdy zosobna i wszyscy razem spełnijmy swój narodowy obowiązek, podpisując pożyczkę wewnętrzną.

Ostatnia wyprawa krzyżowa

Historja nie posiada sławniejszego bohatera nad Sobieskiego

Były minister wojny Paul Crokaert zamieszcza w największem piśmie belgijskiem „Le Soir" artykuł wstępny, zatytułowany **„Austrja i Sobieski".:** „Austrja i Polska — pisze min. Crokaert — przygotowują się do uczczenia wspaniałej rocznicy, niezwykle doniosłej, nietylko **dla tych dwóch państw, ale dla całej Europy.** Historyczny dzień 12 września 1683 roku zadecydował o losie Europy — Bohaterski król Polaków, Jan Sobieski ostatni z paladynów, uratował Wiedeń z opresji tureckiej, **a** z nim całe chrześcijaństwo. Była to **ostatnia przygoda bohaterska rycerstwa europejskiego i ostatnia wyprawa krzyżowa.**

Dalej autor w bardzo szczegółowym opisie podaje stan rzeczy istniejący wówczas w Europie, stwierdzając, iż **cała cywilizacja, wydana była na łup Turków.** Porównywując warunki panujące w Austrji wówczas i dziś, autor zaznacza iż obecnie Austrja, tak samo, jak wtedy walczy o swoje istnienie. Artykuł kończy się zdaniem, że **„historja nie posiada sławniejszego zdarzenia niż Odsiecz Wiednia ani sławniejszego bohatera, niż król Jan Sobieski"**

Na Jasnej Górze

120 tys. pątników wzięło udział w odpuście

W dniu 8 bm. jako w uroczystość Narodzenia Najświętszej Marji Panny przybyły olbrzymie rzesze pątników ze wszystkich stron kraju. Obliczają, że przybyło 120.000 pątników.

Społeczeństwo na pożyczkę narodową

Zbiorowe deklaracje organizacyj gospodarczych, urzędniczych i społecznych

Szereg organizacyj i zrzeszeń gospodarczych wydał **odezwy** do swych członków, nawołując do jak największego poparcia pożyczki. Między innemi podobną odezwę wydał zarząd Federacji Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych Rzeczypospolitej, łącznie **z zarządem** głównym Stowarzyszeń Przedstawicieli Handlowych w Warszawie.

Odezwa brzmi:

„Dekretem Pana Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zarządzone zostało wypuszczenie pożyczki wewnętrznej na zaspokojenie potrzeb naszego Państwa. Obowiązkiem każdego obywatela **jest na apel Państwa odpowiedzieć pełną poświęcenia gotowością materjalną** i energicznem współdziałaniem przy zapewnieniu pożyczce całkowitego powodzenia.

Zarząd Federacji Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej jako reprezentacja ogółu przedstawicieli handlowych w Polsce, oraz zarząd główny Stowarzyszenia Przedstawicieli Handlowych w Warszawie, wzywa wszystkie zrzeszone organizacje, oddziały i członków do **najwydatniejszego subskrybowania Pożyczki** oraz do natychmiastowego podjęcia najszerzej zakrojonej akcji propagandowej w kierunku pobudzenia **ofiarności na rzecz Pożyczki** zarówno na terenie wewnętrznym, jak i też w stosunku do firm **zagranicznych, pracujących na rynku polskim.**

Zarząd Federacji Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej i zarząd Stowarzyszenia Przedstawicieli Handlowych w Warszawie mają niezłomną pewność, że wszyscy przedstawiciele handlowi w myśl powyższego wezwania wszechtsronnie spełnią swój obowiązek obywatelski.

W odezwie wydanej przez Komitet Pracowniczy, działający z ramienia Rady Pracowniczej Unji Związków Pracowników Umysłowych Rzplitej (zrzeszającej 500.000 członków) czytamy m. in.: „Wiemy dobrze, co oznacza zachwianie się równowagi budżetu Państwa: oznacza katastrofę pieniądza, zwyżkę cen, a tem samem obniżenie płac i ostateczne załamanie się budżetów pracowniczych. Wiemy równie dobrze co zabezpiecza nam równowagę budżetu Państwa: zabezpiecza nam niezawisłość polityczną i gospodarczą, trwałość pieniądza, pełną wartość płac".

Wszyscy urzędnicy ministerstwa opieki społecznej zadeklarowali na subskrypcję **pożyczki 75 do 100 proc. miesięcznej pensji.**

UDZIAŁ BANKÓW.

Pod przewodnictwem prezesa p. Antoniego Pawlikowskiego odbyło **się** nadzwyczajne zebranie zarządu Związku Bankierów w Polsce, na którem zapadła **jednomyślna uchwała wzięcia udziału w zrealizowaniu Pożyczki Narodowej.** Związek Bankierów w Polsce reprezentuje 28 prywatnych instytucyj bankierskich, jak domy bankowe i kantory wymiany.

ZWIĄZEK MIAST.

W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie zarządu Związku Miast Polskich, celem powzięcia decyzji w sprawie udziału w Pożyczce Narodowej zarówno samego Związku Miast, jak i **zarządów oraz pracowników wszystkich miast w Polsce.**

Akcja ta powinna dać poważne wyniki, jeżeli wziąć pod uwagę, że liczba pracowników miejskich przy **637 miastach w Polsce wynosi przeszło 60.000 osób.**

WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI.

Prezydjum Zarządu Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce zdecydowało zalecić swym organizacjom na **terenie całej Polski jak najenergiczniejsze popieranie emisji ogłoszonej pożyczki wewnętrznej,** a to drogą wspomagania w tym przedmiocie lokalnych komitetów obywatelskich pożyczki narodowej oraz nawoływania swych członków do nabywania tej pożyczki.

ZWIĄZEK REZERWISTÓW.

Na nadzwyczajnem posiedzeniu zarządu głównego Związku Rezerwistów Rzeczypospolitej, na którem zapadła następująca jednomyślna uchwała:

„Związek Rezerwistów Rzplitej, **pragnąc** ze swej strony przyczynić się do utrwalenia niepodległości gospodarczej Państwa Polskiego, weźmie **jako organizacja czynny udział w subskrybowaniu Pożyczki Narodowej".**

Tajemnica śmierci króla Iraku

Koronacja syna odbyła się w 9 godzin po śmierci ojca

Faisal, król Iraku (Mezopotamji), który w czasie swój podróży po Europie zmarł nagle w Szwajcarji, liczył lat 48 i był trzecim synem króla Husseina, byłego szeryfa Mekki i Medyny Hussein po śmierci ostatniego sułtana tureckiego ogłosił się samozwańczo kalifem Mekki i Medyny. Świat muzułmański nie uznał jednak nowego kalifa Ibn Saud, przywódca ortodoksyjnej **sekty Wahabitów** ***obalił Husseina*** i wypędził go z granic Hedzasu. W czasie wojny król Hussein walczył po stronie Angiji przeciwko Turcji, a po wojnie rząd angielski obdarzył tronami synów Husseina: Abdullah został emirem Transjordanji, Faisal — królem Iraku. Irak początkowo był krajem, pozostającym pod mandatem Anglji. Od roku 1920 na skutek traktatu w Sevres, Irak stał się niepodległem państwem. W roku 1921 odbyła się *uroczysta koronacja* króla w Bagdadzie (stolicy Iraku). W styczniu w 1932 r. Rada Ligi Narodów ogłosiła wygaśnięcie mandatu angielskiego nad Irakiem, poczem w lipcu 1932 r. na mocy uchwały Ligi Narodów, przedstawiciel królestwa Iraku, został dopuszczony do Ligi Narodów.



KRÓL IRAKU

Król Faisal był wychowany w szkołach europejskich, władał dobrze językami: francuskim i angielskim. Był zwolennikiem *zbliżenia z Europą* i przeprowadził szereg reform w kierunku modernizacji kraju.

Następcą tronu jest emir Ghazi, który liczy obecnie 21 lat.

W Londynie wiadomość o niespodziewanej śmierci króla Fajsala wywołała wielkie wrażenie. Dziwnym zbiegiem okoliczności śmierć Fajsala nastąpiła właśnie obecnie, na dwa tygodnie przed rozpatrywaniem na forum międzynarodowem sprawy za którą czyniono osobiście odpowiedzialnym Fajsala. Wywołało to w Londynie rozmaite pogłoski. Uwagę zwraca również fakt, że koronacja nowego króla, którym jest 21-letni syn Fajsala, Ghazi, nastąpiła w Bagdadzie ***zaledwie w 9 godzin po nagłym zgonie Fajsala***

Zamówienia sowieckie

W wyniku rozmów, prowadzonych za pośrednictwem „Sowpoltorgu", Zakłady Modrzejowskie otrzymały zamówienia na dostawę do Sowietów 5 tys. ton żelaza handlowego, wartości *1.500 tys. złotych* i na warunkach 18-miesięcznego kredytu. W związku z tem Zakłady Modrzejowskie zwiększyły stan zatrudnienia **bezrobotnych, w celu** jak najszybszego wykonania **zamówień sowieckich.**

Nie zginęli!

Pamięci Żwirki i Wigury

Rok temu na Polskę spadł w dniu 12 września grom z jasnego nieba. Bohaterscy nasi lotnicy Żwirko i Wigura zginęli w katastrofie pod Cierlickiem.

Któż z nas nie pamięta tej dramatycznej niedzieli, gdy żałobna wieść całunem okryła naszą Ojczyznę! Niepodobna słowami wyrazić tego, co działo się w sercu każdego Polaka.

Wszakże parę dni przedtem witaliśmy ich obu sercem przepojonem dumą i weselem szczęśliwi z ich triumfu, który imię Polski rozsławił szeroko!

Skrzydła nam urosły u ramion, a skrzydłom tym hołd oddały wszystkie narody świata. W Berlinie zaś odkryć się musiały wszystkie głowy gdy w Tempelhofie rozbrzmiał hymn polski!

Żwirko i Wigura stali się w przeciągu kilka dni najukochańszymi bohaterami Narodu, a oto nagle, gdy lecieli po nowe wawrzyny do bratniego słowiańskiego kraju, ta najpiękniejsza z maszyn polskich, ta właśnie RWD, która w kilka miesięcy potem zwyciężyła Atlantyk legła strzaskana pod Cierlickiem, grzebiąc bohaterskich lotników!

Pisaliśmy przed rokiem na tem miejscu:

Testamentem jednak, który nam pozostawili w spuściźnie, będzie uśmiech zwycięstwa porucznika Franciszka Żwirki i aparat RWD 6 inżyniera konstruktora Stanisława Wigury.

Są w tym testamencie wartości olbrzymie. Jest nakaz tej odwagi i siły woli, które w połączeniu z zapałem i wiarą w zwycięstwo muszą zawsze doprowadzić do zwycięskiego wyniku. Ten bowiem nakaz był treścią bohaterskiego życia Franciszka Żwirki.

I jest w tym testamencie również nakaz uporczywej, pełnej zaparcia, twórczej i konsekwentnej pracy, która jedynie dać może pożądane i wielkie owoce. Ten bowiem nakaz był treścią bohaterskiego życia Stanisława Wigury.

W imię tych właśnie nakazów żyli, pracowali i bohatersko zginęli — dla Polski.

Niech odpoczywają w pokoju.

Ojczyzna po wiele wieków czcić będzie Ich jasną pamięć, a grom Ich śmierci, który tak boleśnie ugodził Rzplitę, będzie miał moc twórczą, która poprowadzi cały naród Ich szlakiem: — szlakiem wiary w siłę Polski."

Testament bohaterów naszych z pietyzmem spełniamy, choć niejedne młode skrzydła legły w ciągu tego roku strzaskane tak jak skrzydła Żwirki i Wigury, jednak symbolem lotnictwa naszego pozostał uśmiech zwycięstwa porucznika Żwirki, który zakwitł na wargach jego spadkobiercy kapitana Skarżyńskiego, w chwili gdy triumfalnie przeleciał Atlantyk!

Strzaskało się pod Cierlickiem dzieło Wigury, zwycięskie RWD, lecz owoce jego uporczywej twórczej konsekwentnej i pełnej ofiarności pracy nie zginęły: Awjonetka RWD 5 zdobyła rekord międzynarodowy i pokonała ocean, strzaskane skrzydła z pod Cierlicka przeleciały Atlantyk! Żwirko i Wigura nie zginęli

Żyją i żyć będą zawsze w sercach Narodu i w zwycięskim warkocie polskich motorów na chwałę lotnictwa polskiego i dumę Rzeczypospolitej.

Rokowania polsko — gdańskie

Rozmowy polsko — gdańskie w sprawie wykorzystania portu gdańskiego, które się toczyły przez kilka dni w Warszawie, wznowione zostały w ubiegłą sobotę w Gdańsku.

Wiadomości, jakie się ukazały w części prasy polskiej, o bliskim terminie zakończenia rozmów i podpisaniu umowy, prostuje biuro Senatu, jako nieścisłe.

„Bibuła"

Entuzjastyczne recenzje o książce Marszałka Piłsudskiego

Bruksela, 9. 9. (PAT). Kilka pism belgijskich zamieściło entuzjastyczne recenzje o książce Marszałka Piłsudskiego p. t. „Bibuła". Również w „L'Independance Luxembourgoise" ukazał się artykuł deputowanego francuskiego Antoine Salles, który w niezwykle pochlebny sposób wyraża się o sposobie napisania tej książki, jak i charakterze naszych walk o wolność. Książka ta — pisze p. Salles — rzuca bardzo ciekawe światło na postać Marszałka Piłsudskiego.

Wielkie dni Wiednia

Podniosłe uroczystości w stolicy Austrji

W piątek zebrali się w Burgu uczestnicy zjazdu katolików niemieckich na pierwsze uroczyste posiedzenie. Po południu przybył do Wiednia pociągiem specjalnym legat papieski La Fontaine. Na dworzec południowy na spotkanie legata papieskiego przybył **prezydent republiki Miklas wraz z przedstawicielami rządu austrjackiego.** Ulice z dworca do placu św. Szczepana przepełnione były publicznością, która wznosiła okrzyki ana cześć legata. Wśród bicia dzwonów uformował się pochód do katedry św. Szczepana. Pod baldachimem kroczył legat apostolski, zaś u boku jego nuncjusz apostolski, arcybiskup Sybillia i kard. Innitzer. Za baldachimem postępował prezydent Miklas, kanclerz Dollfuss i członkowie rządu, po obu stronach **ulicy wojsko tworzyło szpalery.**

O godz. 19,30 odbyło się **uroczyste otwarcie kongresu na placu przed kościołem św. Karola.**

W sobotę rano przybył do Wiednia **kardynał prymas Hlond.** Na przywitanie na dworcu Wschodnim zjawił się Kardynał ks. Innitzer w towarzystwie kleru. **W zastępstwie prezydenta Miklasa przywitał kardynała prymasa wicedyrektor kancelarji gabinetu Klastersky** i przedstawiciele rządu polskiego. Członkowie polskiego stowarzyszenia „Ojczyzna" zjawili się na dworcu ze sztandarami.

W ciągu soboty przyjechały do Wiednia **34 specjalne pociągi z Austrji i zagranicy.** W niedzielę przybyły liczne pociągi z Polski. Polacy wiedeńscy poczynili przygotowania, aby przywitać uroczyście rodaków i uprzyjemnić im pobyt w Wiedniu. Dzienniki wiedeńskie obliczają, że **teraz bawi w Wiedniu około 120.000 obcokrajowców.** Ogromny napływ obcych zmienił zupełnie wygląd miasta. **Wśród ludności wiedeńskiej daje się zauważyć wielkie ożywienie.** Zjazd katolicki wzmógł znacznie wiarę ludności austrjackiej we własne siły i nadzieję **skutecznego odparcia ataków na niepodległość kraju.**

ODPARCIE FAŁSZERSTW.

Z okazji zjazdu katolików chrześcijańsko - społeczna **„Reichspost" wydała numer specjalny, poświęcony obchodowi i odsieczy Wiednia. Na czele numeru znajduje się krótki artykuł prymasa kard. dr. Augusta Hlonda.**

Kierownik archiwów państwowych dr. Ferdynand **Stoeller zamieszcza źródłowe daty o przebiegu odsieczy wiedeńskiej, z których wynika, że udział Polaków z królem Janem III na czele był dla powodzenia bitwy decydujący.** Wbrew tendencyjnym twierdzeniom, niektórych dzienników wrogo dla Polski usposobionych, stwierdza dr. Stoeller, że **komendę naczelną nad armją sprzymierzoną za zgodą cesarza Leopolda i ks. Karola Lotaryńskiego, sprawował król polski Sobieski. Cesarz Leopold przesłał królowi Sobieskiemu buławę marszałkowską.** Również prof. Resch zaznacza w artykule o Sobieskim, że między nim, jako naczelnym dowódcą a ks. Karolem Lotaryńskim panowała **najzupełniejsza harmonja.** Plan wojenny wypracowany przez obu dowódców został zaakceptowany jednomyślnie przez wielką radę wojenną odbytą dnia 3 września.

W ODPOWIEDZI BERLINOWI.

Na odbytym **zjeździe związku żołnierzy** WłJ

katolickich oświadczył minister spraw wojskowych Vaugoin, że nie wszyscy żołnierze mogli przybyć na zjazd, ponieważ muszą oni strzec i bronić granic Austrji. Z pomocą Bożą potrafimy obronić Ojczyznę przed obcą inwazją (burzliwe oklaski).

Rząd austrjacki udowodnił, że **panuje nad sytuacją.** Jeżeli okaże się potrzeba, będą wprowadzone jeszcze ostrzejsze zarządzenia.

Przyjechały również do Wiednia oddziały **strzelców tyrolskich** i związków wojskowych w Tyrolu. Pochód Tyrolczyków przez Ringstrasse wywołał entuzjazm publiczności.

W stadjonie w Praterze odbył się wiec chłopów katolickich z całej Austrji i państw ościennych, w którym wzięło udział **40 tysięcy uczestników.** Chłopi odbyli pochód przez Ringstrasse. U pomnika odbyła się defilada przed kanclerzem Dollfussem, min. Vaugoinem i członkami rządu. W zgromadzeniu na stadjonie wziął udział legat papieski, który udzielił zebranym błogosławieństwa papieskiego. Kanclerz Dollfuss wygłosił przemówienie, w którem zaznaczył, że naczelnem przykazaniem włościaństwa austrjackiego jest: **Bóg, Ojczyzna i autorytatywne rządy w państwie.**

33 parlamentarzystów polskich

wyjechało do Jugosławji

Z Warszawy wyjechała do Białogrodu wycieczka parlamentarzystów polskich w liczbie 33 osób, reprezentujących wszystkie ziemie Rzplitej. Przed odjazdem p. wicemarszałek Sejmu, profesor Wacław Makowski, przewodniczący delegacji parlamentarzystów polskich oświadczył, co następuje:

„Wycieczka nasza do Jugosławji jest rewizytą na wizytę parlamentarzystów jugosłowiańskich w Polsce. Ma ona na celu dalsze zacieśnienie istniejących już stosunków między parlamentami obu krajów, jak również wymianę bezpośrednią poglądów oraz opinji. Wycieczka nasza zabawi w Jugosławji 10 dni, poza wizytą oficjalną w Białogrodzie, odbędziemy podróż po całej Jugosławji, aby poznać bliżej ten piękny kraj".

Z wycieczką odjechał również poseł jugosłowiański w Warszawie min. Lazarewicz.

Jugosłowiańska agencja Avela ogłasza komunikat w którym stwierdza że senatorowie i deputowani jugosłowiańscy szykują serdeczne przyjęcie swym kolegom polskim, którzy przybywają do nich z rewizytą.

Po wymienieniu składu wycieczki polskiej agencja Avala zamieszcza program przyjęcia

Na granicy powita ich specjalna delegacja parlamentu jugosłowiańskiego. Burmistrz Białogrodu wyda na cześć gości polskich śniadanie na parowcu należącym do jugosłowiańskiego towarzystwa żeglugi rzecznej. — Minister spraw zagranicznych Iewticz podejmować będzie gości polskich herbatą zaś marszałek senatu wyda wieczorem wielki bankiet w klubie oficerów gwardji królewskiej. Pierwszego dnia goście polscy zwiedzać będą miasto, poczem udadzą się na grób jugosłowiańskiego Nieznanego Żołnierza na górze Avala. W poniedziałek przewodniczący Izby Kumanudi wydaje śniadanie w jockeyklubie, wieczorem zaś odbędzie się wielki bankiet w poselstwie polskiem. —

Z Białogrodu goście polscy udadzą się do Skoplje, Serajewa, Dubrownika, Coetynji, Kotoru, a następnie parowcem do Splitu. — Ze Splitu goście polscy odjadą do Zagrzebia, potem do Lublany i wreszcie do Bledu skąd udadzą się w drogę powrotną o Warszawy.



Do Jugosławji wyjechała wycieczka parlamentarzystów polskich w liczbie 33 osób. — Na zdjęciu grupa posłów i senatorów z przewodniczącym delegacji wicemarszałkiem Sejmu prof. Wacławem Makowskim na dworcu Głównym w Warszawie. Na stopniach wagonu stoi naczelny redaktor naszych wydawnictw, poseł Alfred Birkenmayer.

Braterstwo ziem kresowych

na zjeździe wileńskim

W obecności b. premjera płk. Prystora i wojewody Jaszczołta zakończył dnia 9 b. m. dwudniowe obrady, zainicjonowany przez radę wojewódzką BBWR zjazd działaczy gospodarczych i społecznych wileńszczyzny przyjęciem szeregu obszernych tez o sytuacji gospodarczej wileńszczyzny. Posiedzenie końcowe zjazdu zagaił senator Abramowicz, witając gości ze Śląska, Pomorza, Lwowa i Wołynia, i podkreślając, że los tych dzielnic ściśle jest związany z ziemią wileńską, gdyż dobro Rzeczypospolitej zależy od wspólnych wysiłków wszystkich dzielnic. Uczestnicy zjazdu, powstawszy z miejsc, wśród manifestacyjnych oklasków witali gości kresowych.

Nie będzie redukcji mężatek w szkolnictwie

W dniu 8 bm. odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Nauczycielstwa Polskiego, na którem m. in. poruszono sprawę redukcji mężatek w szkolnictwie. Prezydjum Związku zakomunikowało, że redukcje mężatek w szkolnictwie, według informacyj *z miarodajnego źródła, są w chwili obecnej absolutnie nieaktualne.*

Minister Cot leci do Moskwy

Według ogłoszonego przez ministerstwo lotnictwa komunikatu minister lotnictwa Cot udaje się w dniu 12 bm. do Moskwy na czele eskadry złożonej z trzech aparatów trzymotorowych. Wśród członków załogi znajdować się będą znani lotnicy Deret, kapitan Ternassen, Reynaud i mechanik Marsot. Pozatem lotnicy Rossi i Codos, którzy ostatnio na aparacie — „Joseph Lebrix" pobili rekord długości lotu w linji prostej, uczestniczyć będą również w tym locie. Przybycie 4 aparatów do Moskwy przewidziane jest na dzień 15 bm. Po drodze eskadra lądować będzie w Kijowie i Charkowie.

Przemysł belgijski na wystawie w Gdyni

W dniu 15-tym bm. przybywa do Gdyni statek „Leopoldville", na którym znajduje się wystawa produktów przemysłu belgijskiego.

Na wystawie tej reprezentowany jest szereg poważnych firm belgijskich, których wyroby mogą w znacznym stopniu zainteresować nasz rynek, a to w związku z sytuacją, wytworzoną przez obecny układ stosunków handlowych niemiecko-polskich.

Chcąc ułatwić naszemu kupiectwu zwiedzenie wystaw, na możliwie przystępnych warunkach, Izba Handlowa Polsko-Belgijska, w porozumieniu z „Orbisem" organizuje przejazdy grupowe do Gdyni z Warszawy, Poznania, Katowic, Krakowa i Łodzi.

„Gdy chodzi o pożyczki na potrzeby bieżące, w pierwszym rzędzie musimy się oprzeć na własnych siłach" (Premjer J. Jędrzejewicz)

Dowód realny oparcia się na własnych siłach złożymy podpisując Pożyczkę Narodową.

Barbarzyński napad w Zakrzewie

Bojówki hitlerowskie znęcają się nad ludnością polską

Prześladowania ludności polskiej po stronie niemieckiej trwają w dalszym ciągu bez przerwy. Wiadomo dobrze, jak działała propaganda niemiecka na Pograniczu. **Teror, gwałt, cichy bojkot i niszczenie żywiołu polskiego nie wystarczyły jednak dla zaspokojenia potrzeb „ducha niemieckiego"** w walce ze znienawidzonym żywiołem polskim, który mimo wszystkie poczynania niemieckie, pracował wytrwale nad pogłębieniem ducha polskości. Wyrazem tej zdecydowanej walki o polskość był urządzony przed dwoma tygodniami w **Zakrzewie** dla dzieci z całej ziemi złotowskiej obchód p. n. **„Święto pieśni"**, w której wzięło udział przeszło 2.000 osób z całej ziemi złotowskiej.

Powodzenie tej uroczystości stało się — rzecz zrozumiała — **solą w oku lokalnych działaczy hitlerowskich.** Już w czasie samego święta zauważono na boisku zakrzewskiem i na zabawie polskiej bojówkarzy hitlerowskich, którzy chodzili, szpiegowali i usiłowali sprowokować bójkę. Dzięki nadzwyczajnemu opanowaniu ludności polskiej, zdecydowanej nie dopuścić do zakłócenia wielkiego święta dzieci polskich, nie potrafili oni jednak wywołać żadnej awantury. Przebieg samego święta nie przypadł do upodobania miejscowym czynnikom hitlerowskim, które przypuszczały, że teror zrobi swoje i rzuciły postrach na ludność polską. I oto znowu bojówki niemieckie pokazały co potrafią.

Dnia 3 września urządzono w Zakrzewie **konkurencyjną zabawę dzieci niemieckich.** Zabawa ta wypadła jednak bardzo blado w porównaniu ze wspaniałą uroczystością polską z przed dwóch tygodni. W czasie, kiedy odbywała się zabawa w lokalu, **rozbiegły się po Zakrzewie bandy sprowadzonych zewsząd bojówkarzy hitlerowskich** (300 członków SS i SA). **Uzbrojeni w pałki gumowe, pręty sprężynowe, zakończone ołowianemi gałkami i w inne narzędzia, napadali na spokojnych mieszkańców wioski i bili do utraty przytomności.** Miejscowi szturmowcy, którzy tak gorliwie szpiegowali na zabawie polskiej, biegali i wskazywali tych, których **„trzeba było oduczyć udziału w polskich uroczystościach". Niewinnych ludzi wyciągano z domostw i zbitych do nieprzytomności, leżących na ziemi, kopano w bestjalski sposób.**

Cały ten napad był zorganizowany, władze zaś miejscowe policyjne w osobie żandarma, który był obecny w czasie napadu i bicia bezbronnych i spokojnych ludzi, nie uważały wcale za stosowne wystąpić w obronie katowanych Polaków.

Straszna katastrofa pod Kielcami

Czterech lotników zginęło

Szczegóły strasznej katastrofy lotniczej, w której zginęło 4 lotników 2 pułku lotniczego w Krakowie przedstawiają się następująco:

Katastrofa miała miejsce we wsi Jaronowice, niedaleko Kielc. Odbywały się tam ćwiczenia wojskowe z udziałem oddziału lotniczego. Nad terenem ćwiczeń krążyły dwa samoloty. W jednym załogę stanowili **por. obser. Edward Krupski,** wraz z plut. pil. Czesławem Popczyńskim, w drugiej zaś maszynie znajdowali się podpor. obserw. **Kazimierz Gołda** z kapralem pilotem **Romanem Irrekiem.** Lotnicy przelatywali w niewielkiej wysokości, bo zaledwie 200 **m. nad ziemią.**

W pewnym momencie aparaty wpadły na **siebie.** Jeden samolot runął natychmiast na ziemię, drugi natomiast unosił się przez chwilę w powietrzu, by opaść po chwili bezwładnie. Równocześnie zauważono człowieka, który wyskoczył z drugiego samolotu. Podobnie jak towarzysz jego, poniósł śmierć na miejscu, gdyż wysokość lotu była zbyt mała, aby spadochron spadającego mógł się na tak małej przestrzeni rozwinąć.

Wśród szczątków strzaskanych samolotów znaleziono 4 trupy.

Na miejsce wypadku przybyli licznie mieszkańcy sąsiednich wsi, którzy całemi stosami **kwiatów polnych zasypali ciała zmarłych lotników.**

Z pośród zabitych, por. Krupski liczył lat 22, podpor. Gołda lat 23 i obaj pochodzili z Wieliczki. Kapral Irrek liczył lat 23 i pochodził z Murska, pow. pszczyńskiego, plut. Popczyk liczył lat 31 i pochodził z Łazisk.

Wychodźcy do Stanów Zjednoczonych

W dn. 15 września rb. odpływa z Gdyni okręt T-wa Linja Gdynia—Ameryka „Kościuszko". Ponieważ następny okręt odpłynie dopiero w dn. 19 października rb., wszyscy emigranci, którym w ciągu najbliższego miesiąca kończy się termin wizy, lub też reemigranci, którym upływa termin ważności permitu to reenter (uprawniającego na powrót do Stanów Zjednoczonych), winni bezwzględnie tym transportem wyjechać.

—o—

Tragiczny los miss Argentyny

Donoszą z Buenos Aires, że na **progu jednego domu policja znalazła młodą kobietę,** — która zdawała się spać. Okazało się, że kobieta znajdowała się pod silnem działaniem narkotyku. W komisarjacie policyjnym stwierdzono, że jest to panna Celia Basavilbaso piękna „miss" Argentyny z *1930* roku, którą ludność miasta Rio de Janeiro przyjmowała z wielkiemi owacjami podczas parady piękności. Pod działaniem narkotyku, piękna „miss" potłukła lampy i szyby w szafie komisarjatu, a książki powyrzucała oknem na ulicę. Wreszcie „Miss Argentynę" odstawiono do zakładu obłąkanych na obserwację.

Echa skandalicznego potraktowania yachtu polskiego w Piławie

Niemcy bronią się kontratakiem

Podane przed kilku dniami przez nasze pismo i niemal przez całą prasę polską, szczegóły barbarzyńskiego postępku urzędników portowych w Piławie, którzy nie *pozwolili załodze yachtu polskiego „Halina" schronić się przed burzą w porcie* — wywołały dużą wrzawę.

Ostatnio — jak się dowiadujemy — sprawą tą zainteresowały się *władze niemieckie,* które chcąc osłabić wrażenie, jakie wywołał w świecie ten przykry incydent, *poczyniły demarche w M. S. Z.* celem sprostowania przez prasę tej „nieścisłej" jakoby wiadomości.

Dla urzędowego potwierdzenia faktu, jaki zaszedł w Piławie, członkowie załogi „Halina" wezwani zostali przedwczoraj do Urzędu Morskiego w Gdyni, gdzie *złożyli protokólarne zeznania, stwierdzające prawdziwość wypadku w całej rozciągłości.*

Niezależnie od tego Yacht-Klub Polski *nadal również tej sprawie bieg urzędowy.* Jak widać Niemcy nie tylko, że nie okazują najmniejszej skruchy za swój barbarzyński postępek, ale jeszcze usiłują *zaskoczyć opinję publiczną kontratakiem, domagając się oficjalnych zaprzeczeń w prasie.*

Szpieg Manuth na szubienicy

Wykonanie wyroku w Gdyni

W poprzednim numerze naszego pisma podaliśmy wiadomość o **przebiegu sądu doraźnego** w *Gdyni* i **skazaniu na karę śmierci przez** powieszenie szpiega Józefa Benedykta Manutha. —

Po ogłoszeniu wyroku w piątek o godz. 18 sąd i świadkowie opuścili salę sądową. Skazaniec po pierwszym odruchu rozpaczy i trwogi przed śmiercią siedział **nieruchomy, blady** *i* zupełnie złamany.

Obrońca dr. Olśnicki zawiadomił skazańca że zwróci się drogą **telegraficzną** do *Pana Prezydenta* **Rzplitej z prośbą o ułaskawienie** — Nieco jakgdyby uspokojony skazaniec odprowadzony został do więzienia.

O godzinie 22 do celi weszli przedstawiciele władz sądowych i bezpieczeństwa z prokuratorem na czele. W grobowej ciszy zabrzmiały słowa: *Pan* **Prezydent Rzplitej nie skorzystał** *z* **przysługującego mu prawa łaski,** wobec tego wyrok śmierci nad skazanym za szpiegostwo Józefem Benedyktem Manuthem zostanie wykonany.

Skazaniec przez parę sekund stał nieruchomy, patrząc przed siebie błędnym wzrokiem. Nagle załamał się i zaczą szlochać przeraźliwie.

Ostatniej pociechy religijnej udzielił skazańcowi ks. **Piątkowski poczem Manuth powiedział: „ Niech śmierć moja, pierwsza w Gdyni będzie przestrogą dla wszystkich którzyby się odważyli zdradzić Ojczyznę".**

W sobotę 9 bm. o godzinie 10 wyprowadzono skazańca z wiezienia. Był blady, zgarbiony ale spokojny. Razem z nim wsiedli do karetki więziennej ksiądz i policjanci. Karetka ruszyła eskortowana przez samochody, wiozące przedstawicieli władz i służby bezpieczeństwa.

Ponury ten korowód przejechał ulicami — Starowiejską i Świętojańską, kierując się do lasu witomińskiego, gdzie ustawiona była szubienica.

Gdy prokurator odczytywał wyrok, skazany na karę śmierci Manuth stał z pochyloną głową.

Na dwa kroki przed szubienicą skazaniec zatrzymał się i poprosił by mu zdjęto czapkę. W kilka chwil potem Manuth zawisł na szubienicy.

Sprawiedliwości stało się zadość. O godzinie 10,32 lekarz stwierdził **śmierć,**

Międzynarodowa wystawa drzeworytów w Warszawie

P. premjer i minister W. R. i O. P. Janusz Jędrzejewicz dokonał otwarcia w Instytucie propagandy sztuki pierwszej międzynarodowej wystawy drzeworytów pod wysokim protektoratem p. Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego. Na wystawie pokazano około 700 drzeworytów, — prace 233 artystów z 23 państw. Jest to największa dotychczas wystawa tego typu. W Paryżu w r. 1928 Societe de la Gravure sur Bois Originale urządziło podobną wystawę, pokrewne wystawy litografji i drzeworytów były również organizowane przez Art Institute w Chicago (1930—1932). Na wystawie paryskiej było reprezentowanych 15 państw (150 artystów z 961 dziełami) w tej liczbie 74 artystów francuskich z 330 dziełami. Na wystawie w Chicago (w 1932 r.) było reprezentowanych 20 państw, dzieł wystawiono 302, w tem 133 amerykańskich.

Zboża zagranicę

W tygodniu od dnia 24—30 sierpnia rb. wyekspedjowano z Polski żyta (w tonach): do Danji 925, do Finlandji 800, do Holandji 3.050, do Belgji 4.650, do Norwegji 6.000, oraz do Ameryki 8.000. Tendencja na rynkach nie uległa poprawie. Konkurencja zbóż zamorskich przy obecnym poziome ceny zbóż europejskich jest mniej dotkliwa, niż w latach ubiegłych, należy więc spodziewać się, że eksport zboża amerykańskiego obniży się dość powanie.

Kto wygrał?

W sobotniem ciągnieniu Loterji Państwowej wygrane padły na następujące numery:

15.000 zł na numery: 78647 62738.

10.000 zł na numer: 37708.

5.000 zł na numery: 7326 21001 95306 135015.

2.000 zł na numery: 7002 7611 17614 24152 25794 25875 32718 34666 36065 39256 66436 79376 87637 97008 100593 101938 105323 107547 107486 122665 123521 129175 130080 136078 137312.

1.000 zł na numery: 221 2402 9920 11577 17537 18740 22645 26465 32149 36724 37860 40593 40700 43331 72821 76259 80259 84451 93062 94740 103533 108246 109671 111167 111647 126548 130364 134148 138630 140342 141206 143493 148776 149830.

W sobotniem drugiem ciągnieniu wygrały:

10.000 zł numery: 7862 34224.

5.000 zł numer: 7816.

2.000 zł numery: 5786 11972 29889 33974 40393 47867 52397 69180 112938 133737 141469 144860 148222 151340.

1.000 zł numery: 2022 14731 14845 22883 26565 32993 33612 38145 45554 48385 51647 52950 53296 55039 61043 69854 73913 74952 75094 76391 86716 90152 91324 92801 93580 93715 94392 101571 103107 108445 115172 117684 118046 122105 124172 130279 136592 136925 148146 148989 124859.

Mniejsze wygrane niezamieszczone w powyższym wykazie można sprawdzić w Kolekturze Loterji Państwowej *„Uśmiech Fortuny", Bydgoszcz, ul. Pomorska 1, tel. 39 i Toruń, ul. Żeglarska 31, róg Rynku Staromiejskiego, tel. 163.* Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych względnie zamiana wygranych losów na nowe.

—o—

Uwaga!

Mniejsze wygrane nieumieszczone dla braku miejsca w powyższej tabeli wygr. przeglądać można stale w codziennej tabeli w kolekturze **Paweł Billert, Toruń, Rynek Nowomiejski,** która zaraz wygrane wypłaca, wzgl. na życzenie zamienia wygrane losy na inne 5 kl. tej samej loterji, lub na **losy I kl. 28 Loterji, które już nabyć można ¼ za 10 zł, ½ za 20 zł, 1/1 za 40 zł.** Celem najszybszego informowania swoich Szan. Graczy o wynikach ciągnień otrzymuje kolektura telegraficzne wiadomości o wygranych już po południu w dniu ciągnienie, które wywiesza w kolekturze wzgl. przed kolektura.

KRONIKA

wtorek 12 września

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Prota i Jacka
Wtorek Imienia N.M.P.

— **Dyżur nocny aptek do niedzieli, dnia 17 bm. włącznie pełnią:** Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 50 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 3-01.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Ku czci śp. Żwirki i Wigury. W poniedziałek odbędzie się akademja z okazji I rocznicy śmierci bohaterskich lotników Żwirki i Wigury.

W rocznicę odsieczy Wiednia. We wtorek, dnia 12 bm. o godz. 8 wiecz. z okazji obchodu 250-lecia Odsieczy Wiednia i 400-lecia urodzin Stefana Batorego odbędzie się uroczysta akademja. Dyrekcja Teatru rezerwuje bilety dla przedstawicieli duchowieństwa, wojska, urzędów państwowych i samorządowych do wtorku, 12 bm. do godz. 1 w południe.

REPERTUAR KIN.

Apollo: dziś i dni następne cieszący się wielkiem powodzeniem dramat p. t. „Małżeństwo dla opinji", oraz komedje p. t. „Kandydat na mistrza" i „Zakochany szympans".

Bałtyk: Pat i Patachon jako „Policjanci" i „Burza nad Zkopanem".

Kristal: „Zuzanna Lenox" czyli Greta Garbo w przepięknym dramacie p. t. „Kurtyzana". Partnerem Garbo jest w tym filmie Clark Gable. Ponadto bogaty nadprogram z tygodnikiem aktualności P. A. T.

Marysieńka: „Mąż z urojenia" i „Bezdomni".

Rewja: potężny dramat p. t. „Oskarżona", ilustrujący przejścia i tragedję niewinnie posądzonej. Ponadto groteska rysunkowa i komedja pt. „Czy ta pani jest panną?".

Słońce: film polskiej produkcji z Zoriką Szymańską pt. „Straszna noc". Na scenie nowa rewja w 12 obrazach.

Informator

dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

Toruń-Warszawa 1.56, 2,26, 6,23, 8,06, 13,15, 15,43, 17,10, 19,37, 21,50, 23,30.
Tczew-Gdańsk-Gdynia 0,47, 3,29, 5,55, 7,31, 10,41, 13,22, 13,35, 17,01, 18,28, 19,35.
Kościerzyna-Gdynia 0,55, 17,40.
Nakło-Piła 3,45, 8,05, 10,50, 14,35, 17, 50, 19,47.
Unisław-Brodnica 5,10, 8,11, 13,33, 16,06, 21,00.
Inowrocław-Poznań 3,50, 6,14, 8,04, 11,45, 14,15, 15,47, 20,35, 22,59.
Wągrowiec-Poznań 5,02, 10,30, 13,36, 18 40 23,06.
Inowrocław-Karsznice-Herby Nowe 6,14, 22,59.

Z miasta

— **Na Kursy Angielski,e** początkowy, średni i korespondencji handlowej, prowadzone przez rodowitego Anglika, przyjmuje zapisy sekretarjat Francuskich Kursów Rządowych, w Gimn. Kopernika, codziennie od 6—8.

Brzydka sprawka „giganta pracy społecznej"

Bydgoszcz ma znów swoją sensację!

Ub. soboty rozeszła się po Bydgoszczy wiadomość, iż **b. sekretarz naczelny tut. Sądu Okręgowego,** przeniesiony przed kilkunastu dniami **do Torunia** ni stąd, ni zowąd — **zniknął.** Gdzie, a przedewszystkiem dlaczego — nikt nie wiedział, lecz za to wszyscy się domyślali, przypominając sobie coś niecoś, o czem dawniej przebąkiwano. Ostatecznie przyjęto, iż widocznie na jaw musiały wyjść jakieś „niedokładności", skoro p. Józef Szulc (bo o niego tutaj chodzi) tak nagle drapnął.

Kolportowanie niestwierdzonych wiadomości nie jest naszym zwyczajem, to też bynajmniej nie twierdzimy, iż p. Szulc znikł bez śladu. Wiadomo jedynie, iż przeciwko **Szulcowi władze śledcze wdrożyły dochodzenia, w w związku z nadużyciami popełnionemi przez niego na stanowisku urzędowem,** oraz na stanowisku **prezesa stowarzyszenia urzędników sądowych.** W aferę tę, która pono zakrojona jest na wielką skalę, wmieszany jest również **naczelny sekretarz Prokuratury przy S. O. w w Bydgoszczy, Stanisław Kulczycki.** Śledztwo w tej sprawie jest w toku i dziś jeszcze przewidzieć nie można, jakie niespodzianki ono przyniesie.

Wartoby jednak przy tej okazji naświetlić bliżej osobę p. Szulca, tembardziej iż lubi on uchodzić za osobistość znaną. Chcąc mieć wyczerpujące dane co do osoby p. Szulca, wystarczy zajrzeć do **178 numeru „Dziennika Bydgoskiego"** z nia 5 sierpnia 1933 r., przyczem należy jedynie uważać, by się... nie zaksztusić. Oto co pisze nieznany autor z okazji przeniesienia p. Szulca z Bydgoszczy, na „równorzędne" stanowisko do Torunia, poświęcając mu bajecznie tłustą dwułamówkę na str. 9-ej tegoż pisma:

Pod skromnym tytułem „Zmiany w sądownictwie bygoskiem" — czytamy:

„Z dn. 1 bm. przeniesiony został do Torunia niezwykle ceniony w szerokich kołach społeczeństwa bydgoskiego i bardzo poważany dotychczasowy, naczelny sekretarz Sądu Okrągowego w Bydgoszczy p. **Józef Szulc.** Pan Szulc, rodem z Łobżenicy, był osobistością bardzo popularną i niezwykle lubianą w naszem mieście, gdyż każdemu zawsze chętnie służył radą, ktokolwiek się do nieg ozwrócił.

Od 1925 r. w Bydgoszczy, zasłużony ten urzędnik jeszcze z czasów niemieckich, kolejno był naczelnikiem Sądu Grodzkiego, następnie naczelnikiem Sądu Okręgowego, a w końcu naczelnikiem rachuby Sądu Okręgowego w Bydgoszczy. Na tych naczelnych stanowiskach p. Józef Szulc ogromne, niedocenione zasługi położył w sądownictwie polskiem. Ponadto był długoletnim prezesem Związku Urzędników Sądowych Okręgu Bydgoskiego i od pracy społecznej, mimo swej gigantycznej pracy na odpowiedzialnem stanowisku, nigdy się nie uchylał. Do Torunia idzie p. Szulc na równorzędne stanowisko przy Sądzie Okręgowym.

Z prawdziwym żalem żegnają szerokie koła społeczeństwa bydgoskiego tak wytrawnego i cenionego urzędnika. Mamy jednak nadzieję, że pobyt p. Szulca w Toruniu będzie tyllko przejściowym i niebawem p. Szulc powróci znowu do Bydgoszczy."

Nawet człowiek, który nigdy p. Szulca nie znał uronić musi cichaczem łezkę: „niezwykle ceniony", popularny „gigant pracy" i... przeniesiony. Przecież to okropność! Autor artykułu, żegnając z „prawdziwym żalem" nieodżałowanego, wytrawnego i cenionego urzędnika p. Szulca zagalopował się tak daleko, iż mianował p. Szulca kolejno naczelnikiem Sądu Grodzkiego, następnie naczelnikiem Sądu Okręgowego, a skończyłby zapewnie na naczelnictwie Sądu Najwyższego, gdyby n.p. Szulc przeniesiony został do Warszawy, a nie do Torunia. Przyznać trzeba, zresztą w imię prawdy, iż „Dziennik Bydgoski" w następnem swojem wydaniu sprostował tę galopadę degradując p. Szulca z powrotem do roli naczelnego sekretarza.

W każdym jednak razie — znamy już teraz p. Szulca. Poznamy go zresztą dokładniej jeszcze po **ukończeniu śledztwa.** A jak twierdzą ci, co inaczej znali p. Szulca, niż niefortunny autor owego panegiryku — na jaw wyjdą niesamowicie **ciekawe i osobliwe „wyczyny" gigantycznej pracy p. Szulca z terenu jego pracy „społecznej"** na stanowisku prezesa Związku Urzędników Sądowych Okręgu Bydgoskiego.

Bajkowo n.p. przedstawia się tranzakcja pana prezesa Szulca w związku z kupnem **kawałka gruntu pod budowę letniska urzędniczego.** Uchwalono mianowicie zakupić w Solcu Kujawskim **kawałek łączki, mający kosztować 300 zł.** W sprawie tej, tak niesłychanie zdaniem prezesa Związku ważnej — fatygować się raczył pan prezes **osobiście do Warszawy.** Dla większego pośpiechu p. Szulc jeździł, jak przystoi na nowoczesnego człowieka — **samolotem...** Asystował mu w tem wszystkiem dzielnie p. **Kulczycki.** Jak sprawę kupna gruntu pod przyszłe letnisko urzędnicze p. prezes Szulc załatwił — nie wiadomo. Wiadomo natomiast, iż koszta wyjazdów i reprezentacji p. prezesa przekroczyły **kilkanaście razy cenę przeznaczoną na parcelę** i zawadzają coś o.... 5.000 zł.! — Podobnie niesamowitych sztuczek ma być ponoć więcej...

Działalność p. Szulca na stanowisku urzędowem również wykazuje szereg niedomówień. Bliższych szczegółów tej „działalności" na razie nie znamy, podobno jednak p. Szulc ma być **podejrzany o łapownictwo.**

Tak więc znów Bydgoszcz ma swoją sensację, tym razem zaiste niezwykłą i w swoim rodzaju. —

Życzenie „Dziennika Bydgoskiego", aby p. Szulc powrócił do Bydgoszczy spełniło się, z tą tylko różnicą, że „Dziennik" nie będzie go już witał z radością jako „bardzo popularną i niezwykle lubianą osobistość".

W hołdzie bohaterom śp. kpt. Żwirce i inż. Wigurze

Zbliżają się dni wielkich rocznic, każących nam pamięcią sięgać wstecz, uchylić czoła przed królewską postacią Jana III Sobieskiego, zwycięzcy z pod Wiednia, od której to wiekopomnej chwili mija 250 rok. Jestto rocznica napawająca nas uczuciem dumy i świadomością potęgi naszego Państwa. — Inna, bolesna rocznica — śmierci bohaterskich lotników — każe nam przypomnieć świetną postać Żwirki i Wigury.

Obie te rocznice zbiegają się w nadchodzącym tygodniu. **Związek Oficerów Rezerwy wzywa, by w uroczystościach tych nie zabrakło żadnego oficera rez. Niech każdy poczyta to sobie za święty obowiązek, by wziąć udział w obydwu tych rocznicach.**

Program uroczystości przewiduje w poniedziałek dnia 11 bm. o **godz. 10 msza św. żałobna w kościele farnym** dla przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i organizacji p. w. i społecznych; o godz. 10 druga msza św. żałobna w kościele garnizonowym dla młodzieży szkół średnich i powszechnych; o godz. 20 uroczysta Akademja w Teatrze Miejskim przy współudziale orkiestry Kolejarzy pod batutą kom. Szulca, Tow. Śpiewu „Harmonja" pod art. kier. p. L. Jaworskiego, Chóru Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego pod art. kier. prof. Z. G. Urbanyego, p. pułk. Praussa, p. Cybulskiego art. T. M. i p. Cirina art. T. M.

Komitet Obchodu prosi całe społeczeństwo o liczne wzięcie udziału w tej uroczystości, a w ten sposób damy dowód, że sprawa zwycięstwa naszego lotnictwa w Challengu leży nam wszystkim na sercu.

Bilety na Akademje w cenie od 20 gr. do 2 zł. są do nabycia w Kasie Teatru Miejskiego.

Kasa Teatru rezerwuje bilety dla przedstawicieli duchowieństwa, wojska, urzędów państwowych i samorządowych do dnia 11, IX. godz. 14.

— **Program schadzek naukowych Korporacji „Eksternia" w Resursie Kupieckiej:** Wtorek 12 bm. godz. 19 (postęp geometryczny) godz. 20 (błędy gramatyczne w mowie). Czwartek dn. 14 bm. godz. 19 (o cieple) i godz. 20 (ustrój polityczny i społeczny starożytnej Grecji.).

Ponadto we wtorek referat z okazji 250 rocznicy odsieczy Wiednia i uroczystości ku czci Stefana Batorego.

— **Szkoła im. K. Marcinkowskiego** na Wilczaku urządza uroczystą akademję z okazji 250 letniej rocznicy odsieczy Wiednia w dniu 12 bm. o godz. 18 w sali Domu Katolickiego przy ul. Miedzy.

Uprasza się o liczny udział rodziców i sympatyków szkoły. Wstęp wolny.

— **Ze Szkoły Zawodowej Żeńskiej** donoszą nam, że szkoła mieści się obecnie w gmachu przy ul. Konarskiego L. 5 (telefon 1590). Mocą uchwały, jaka zapadła na konferencji w dniu 18 sierpnia b. r. przedstawicieli Kuratorjum Okr. Szkol. Poznańskiego oraz Wydziału Szkol. Magistratu m. Bydgoszczy, otrzymała Szkoła Zawodowa Żeńska wszystkie ubikacje na parterze z tem, że w roku przyszłym otrzyma jeszcze pierwsze piętro, a po całkowitem zlikwidowaniu Miejskiej Szkoły Wydziałowej, cały budynek. Dalszy więc pomyślny rozwój szkoły nie będzie odtąd hamowany brakiem odpowiedniego lokalu. Dyrektorką szkoły jest obecnie p. **Józefa Makowska** znana wychowawczyni młodzieży na gruncie poznańskim.

— **Na kursy angielskie,** początkowy, średni i korespondencji handlowej, prowadzone przez rodowitego Anglika, przyjmuje zapisy sekretarjat Francuskich Kursów Rządowych, w Gimn. Kopernika, codziennie od godz. 6—8.

— **Program schadzek naukowych Korporacji „Eksternia"** w Resursie Kupieckiej: Wtorek, 12 bm. o godz. 19 (postęp geometryczny) godz. 20 (błędy gramatyczne w wymowie). W czwartek, dnia 14 bm. o godz. 19 (o cieple) i o godz. 20 (ustrój polityczny i społeczny starożytnej Grecji).

Ponadto we wtorek referat z okazji 250-rocznicy odsieczy Wiednia i uroczystości ku czci Stefana Batorego.

— **Sekcja sportowa Przysp. Wojsk. Kobiet** podaje do wiadomości, że ćwiczenia gimnastyczne odbywać się będą w poniedziałki i czwartki od godz. 18—19 w sali gimnastycznej gimnazjum Kopernika, Plac Kochanowskiego. — Treningi tennisowe odbywają się codziennie w godzinach rannych, na które B. K. S. (są jeszcze wolne miejsca). Organizacja wypożycza rakiety. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat P. W. K. ul. Jagiellońska 15 we wtorki i piątki od godz. 17—19.

— **Zawiadamia się członków Koła IV. B. B. W. R.,** że we wtorek dnia 12 września b. r. o godz. 18-ej w sali Rady Grodzkiej przy ulicy Marszałka Focha 39 I p. m. 3, odbędzie się zebranie miesięczne Koła. Obecność wszystkich członków konieczna.

— **Czyje zguby?** W Miejskim Urzędzie Porządku Publicznego w Bydgoszczy złożono następujące znalezione przedmioty: 2 portmonetki z zawartością, 1 obrączkę ślubną, 1 czapkę, 1 klucz. Ponadto zgłoszono 2 przybłąkane psy.

Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie, ul. Grodzka nr. 25 pokój 21.

—o—

Rzemieślnicy Łabiszyna organizują się

Dnia 7 bm. odbyło się zebranie konstytucyjne Narodowo Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemiosła Oddziału w Łabiszynie w sali p. Filipjaka.

Po przywitaniu przez p. burmistrza *Żakowskiego* przedstawicieli Rady Wojewódzkiej, Rady Powiatowej i delegata Oddziału N. Ch. Z. R. p. *Szczepańskiego,* wybrano prezydjum. Przewodniczył zebraniu p. Szczepański z Bydgoszczy, referat wygłosił p. burmistrz Żakowski i delegat Szczepański Ogólne zainteresowanie się sprawami Zjednoczenia jest duże, to też Odział w Łabiszynie niewątpliwie rozwinie się wkrótce. Na członków wpisało się około 50 rzemieślników. Prezesem Oddziału w Łabiszynie wybrany został p. burmistrz Żakowski.

Zwłoki noworodka w lesie rynkowskim

W dniu wczorajszym powiadomiono policję, iż w lesie rynkowskim znajdują się zwłoki noworodka nieustalonej dotąd płci. Zwłoki przykryte były mchem.

Zwłoki zauważyła pewna pani z Bydgoszczy, która z córką i jej koleżanką udała się do lasu na przechadzkę.

Wyszukaniem wyrodnej matki zajęła się policja

Z całego kraju

ZGON ZASŁUŻONEGO DZIAŁACZA.

Zgon mec. Stefana Kozłowskiego okrył żałobą nietylko palestrę polską, ale przedewszystkiem wielką rodzinę wszystkich tych, którzy przez długie lata nieugięcie walczyli o wolność Polski.

Niestrudzony, pełen energji i żywotności poświęcał się nieomal całkowicie pracy niepodległościowej, aby w wolnej już Ojczyźnie, po zaprzestaniu działań wojennych oddać się pracy prawniczej. Przez szereg lat ś. p. mec. Kozłowski prowadził kancelarję adwokacką, a ostatnio pełnił obowiązki notarjusza w Pułtusku.

ZBOŻE POD ŚNIEGIEM.

W południowej i górzystej części powiatu gorlickiego spadł śnieg. W kilku miejscowościach śnieg pokrył zboże, które znajdowało się jeszcze w snopach. Ludność z tego faktu przepowiada wczesną zimę.

POŚCIG ZA ZBRODNIARZAMI.

Z Janowa Lubelskiego donoszą, że w czasie eskortowania dwóch skazanych przez sąd grodzki w Kraśniku przestępców do więzienia w Janowie obaj zdołali się rozkuć i już w pobliżu więzienia poczęli uciekać. Mimo oddania przez policję szeregu strzałów bandyci zbiegli i ukryli się w pobliskich lasach. Zbiegami są: Machula Franciszek i Podgórski Jan, obaj skazani na półtora roku więzienia. Pościg za przestępcami zarządzono.

SZEŚCIOLETNI PODPALACZ SPŁONĄŁ.

We wsi Łosiewicze gminy Łochów (województwo lubelskie) w zabudowaniach, należących do Trycia Ludwika wybuchł pożar, który zniszczył zabudowania. Jak się okazało, pożar powstał wskutek podpalenia, przyczem sprawcą był 6-cio letni syn poszkodowanego, który rozpalił przed stodołą ogień. Kiedy ogień zajął zabudowania chłopiec w obawie przed ojcem skrył się w chlewiku i w czasie pożaru żywcem spłonął.

„Pułaski" w drodze do Gdyni

Sygnalizują z Nowego Jorku, że polski statek „Pułaski" wypłynął w dniu 6-go września r. b. do Gdyni, wioząc na pokładzie: 227 pasażerów, 31 worków poczty i 257,5 ton towarów.

W drodze z Nowego Jorku do Gdyni ss. „Pułaski" zawinął do Halifaxu w Kanadzie, aby zabrać dalsze ilości pasażerów i ładunku.

Na pokładzie statku znajdują się m. in. następujące wybitniejsze osobistości: Pan Marjan Wróbel z żoną — Sekretarz Konsulatu Polskiego w Pittsburgu; Pan Jerzy Drecki — Dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie; Dyrektor Jan Ligocki — Delegat Ministerstwa Zdrowia z Warszawy; P. Tadeusz Bujnowski — Polski Konsul w Chicago; Dr. H. Adamkiewicz — Polski Konsul w Ottawie; Pani Zofja Berger — Pisarka polska; Pan F. W. Dziób — Prezes Polskiego Związku Weteranów; Pan Roman Kutyłowski z rodziną — Dyrektor Oddziału Linji Gdynia — Ameryka w Nowym Jorku.

Przyjazd statku do Gdyni oczekiwany jest w dniu 18 bm.

16 nowych oficerów marynarki handlowej

W dniach 7, 8 i 9 bm. odbyły się na statku szkolnym „Dar Pomorza" egzaminy dyplomowe praktyczne dla *abiturjentów wydziału nawigacyjnego Państwowej Szkoły Morskiej*. Państwowa komisja egzaminacyjna pod przewodnictwem kom. *Józefa Poznańskiego* promowała *16-tu oficerów*, którzy po odbyciu wymaganej ustawą praktyki morskiej, otrzymają *dyplomy poruczników żeglugi małej*.

Dwóch abiturjentów komisja egzaminacyjna odroczyła do roku przyszłego.

Dyplomaci hiszpańscy zwiedzili port w Gdyni

Przedwczoraj popołudniu przybyło do Gdyni 30 dyplomatów hiszpańskich po dprzewodnictwem p. dr. Pedroso, radcy prawnego hiszpańskiego MSZ i delegata do Ligi Narodów

Goście hiszpańscy po złożeniu wizyty Dyrektorowi Urzędu Morskiego i wysłuchaniu referatu o powstaniu i rozwoju portu gdyńskiego, zwiedzili port i urządzenia przeładunkowe na nadbrzeżach. Wycieczce dyplomatów towarzyszył delegat MSZ p. Jan Sławiński.

Odkopanie ścian starego klasztoru

Podczas pracy kanalizacyjnej przy ul. Malarskiej natrafiono na ściany zabudowań klasztornych dawnego klsztoru Dominikanek, którego dzieje sięgają jeszcze epoki piastowskiej.

300 tysięcy złotych na kredyty rzemieślnicze dla Pomorza

Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił dla rzemiosła na Pomorzu 6 miesięczne kredyty dyskontowe i to w następującej wysokości:

W obwodzie Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział Gdynia: powiat Tczew 15 tysięcy zł; powiat Morski 15000; Gdynia 20000 Kartuski 10000; Starogardzki 15000 Kościerski 10 tysięcy; Chojnice 15 tysięcy zł. razem 100000 złotych

W obwodzie Banku Gospodarstwa Krajowe go oddział Bydgoszcz: powiat: Brodnica 15000 zł; Działdowo 15000; Chełmno 20000 powiat i miasto Grudziądz 40000; Lubawa 15000 Sępolno 15000 Świecie 20 tysięcy; powiat i miasto Toruń 40000; Tuchola 10000 Wąbrzeźno 10000 zł. razem 200000 zł.

Wystawa zdrowia

Wystawcy z zagranicy i Polski zajęli 17 hal

Napływ wystawców na Wystawie Zdrowia w Poznaniu (od 12 września do 1 października 1933) jest bardzo znaczny. Zapełniono wszystkie 17 hal stojących do dyspozycji Wystawy o metrażu ogólnym 48000 mkw. Prace techniczne dokoła odnowienia hal są w pełnym toku Gruntownie odmalowano 21000 mkw. ścian zewnątrz, przeszło 3 km rynien, 9000 mkw. drzwi i okien. W halach wre gorączkowa praca.

Wystawę otworzy osobiście Pan Prezydent Rzplitej we wtorek dnia 12 września o godzinie 12,30 w południe. Otwarcie Wystawy nastąpi w Westybulu reprezentacyjnym, gdzie w obecności 4000 gości po przemówieniu Prezesa Komitetu, prezydenta miasta Ratajskiego oraz przedstawiciela 14-go Kongresu Lekarzy i Przyrodników Polskich Pan Prezydent Rzplitej przetnie wstęgę. Na stoisku oficjalnem Rządu Czechosłowacji P. Prezydenta Rzplitej powita Komisarz z ramienia Rady Ministrów Czechosłowacji. Na stoisku Bułgarji Prezydenta Rzplitej powita — prezydent miasta Sofji, p. Oroschakoff. Pan Prezydent Rzplitej zwiedzi naprzód stoiska oficjalne rządów następnie dział nauki. Po zwiedzeniu działu naukowego przechodzi do hal poświęconych na przemysł, a następnie do działu miast, rzemiosła i instytucyj

Kongres prawników w Bratysławie

Prof. Kumaniecki otworzył Kongres z Kliniki Krakowskiej

W Bratysławie w Czechosłowacji odbyło się uroczyste otwarcie kongresu prawników słowiańskich. Równocześnie uniwersytet w Bratysławie nadał doktoraty honorowe kilkunastu wybitnym mężom nauki narodów słowiańskich. Wśród nich prof. U. J. b. ministrowi dr. Kazimierzowi Kumanieckiemu.

Prof. Kumaniecki powołany na przewodniczącego kongresu przebywa od dłuższego czasu na klinice chirurgicznej w Krakowie, dokonał więc otwarcia kongresu przez radjo. Obok łoża chorego w klinice krakowskiej zmontowano specjalnie mikrofon, który transmitował przemówienie, reprodukowane przez głośniki w sali kongresu w Bratysławie.

Jako zastępca przewodniczącego kieruje obradami prof. dr. Stefan Savon Boboczew.

Budowa nowych ulic w Gdyni

rozpoczęta będzie jeszcze w tym roku

Jak się dowiadujemy, przed kilku dniami przedstawiciele firmy „Komdrobit" Polskiego Towarzystwa Budowy Dróg w Katowicach, zawarli umowę z Komisarjatem Rządu m. Gdyni na budowę jeszcze w roku bieżącym szeregu ulic.

Inwestycje te przeprowadzane będą na warunkach kredytowych. Ponieważ firma „Komdrobit" oparta jest na poważnym kapitale szwajcarskim, przeto w pertraktacjach z Komisarjatem Rządu brał również udział przedstawiciel tego kapitału p. dyr. Steiger z Bazylei. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż Gdynia poraz pierwszy uzyskała kredyt zagraniczny pod zastaw własnych obligów bez uciekania się do poręczenia Skarbu Państwa.

Za nabyty towar płacił ...recepisami

Osobliwe „tranzakcje" kierownika ajencji pocztowej w Gardei

W ub. r. wykryto nadużycia w agencji pocztowej w Gardei przy wystawianiu czeków pieniężnych na kwotę kilku tysięcy zł.

Kierownikiem agencji był właściciel miejscowego szynku Ignacy Czerwiński. Wszedł on w porozumienie z hurtownikiem tytoniowym p. Łebińskim, że będzie brał u niego wyroby tytoniowe na kredyt, należność zaś będzie każdorazowo wyrównywał przy przesyłkach pieniężnych, wysyłanych do dyrekcji monopolu przez p. Łebińskiego.

Czerwiński urządzał się w ten sposób, że przy wpłacie przez p. Ł. 1.000 zł. wystawiał recepis na 1.500 zł., posyłał jednak tylko tysiąc.

W ten sposób „spłcaał" swoje długi u p. Z.

Sprawa się wydała i Czerwiński został aresztowany. Na rozprawie odbytej 17 czerwca br. w sądzie okręgowym w Grudziądzu, Czerwiński starał się całą winę zrzucić na p. Ł., twierdząc, że manipulacje te przeprowadzał za namową p. Łebińskiego. Chociaż Czerwiński w końcu pieniądze zwrócił, sąd wymierzył mu karę w wysokości 2 lat więzienia, a Łebińskiemu za namowę jeden rok więzienia z zawieszeniem na lat 3.

Na skutek wniesionej apelacji przez Łebińskiego w ub. piątek odbyła się ponowna rozprawa. Sąd apelacyjny po ponownem rozpatrzeniu sprawy, uchylił wyrok pierwszej instancji odnośnie do Łebińskiego i oskarżonego uniewinnił, a koszta rozprawy nałożył na Skarb Państwa. W motywach wyroku Sąd nie dał wiary zeznaniom Czerwińskiego, i przyszedł do przekonania, że Łebiński nie miał żadnego interesu namawiać Czerwińskiego do popełniania podobnych oszukańczych manipulacyj i dla tego oskarżonego uniewinnił.

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. A. Klank przy współudziale sędziów S. A. Kolarza i Dudykiewicza, oskarżał prokurator Marski, bronił oskarżonego adw. Marszalik.

Za okradanie skarbu

skazani na 6 lat więzienia

W sądzie warszawskim zakończył się proces przeciw ekspedytorowi Państwowej wytwórni wódek, Kłopotowskiemu oraz urzędnikowi Kontroli skarbowej Rzeźnickiemu, oskarżonym o nadużycia skarbowe. Ustalono ponad wszelką wątpliwość, że Kłopotowski posyłał Rzeźnickiemu pieniądze i że skarżył *się na wymuszenia z jego strony*.

Świadkowie przytaczali fakt, że gdy przeprowadzono kontrolę ksiąg, dotyczących opłat kolejowych, obaj oskarżeni byli wówczas bardzo *zdenerwowani*. Gdy kontrola nie wykryła niedokładności, Kłopotowski spotkał się u robotnika Rakowskiego z Rzeźnickim — obaj dziwnie rozradowani, zabrali Rakowskiego na wódkę. Wydali wówczas dużo pieniędzy. Robotnik, zeznając jako świadek, podkreślał, iż dziwiło go to z jakiej racji ekspedytor i kontroler urządzają mu libację.

Przed sądem przesunęło się kilku kontrolerów i zwierzchników oskarżonych. Każdy z nich dowodził, że mając nadzór ogólny, do nadzoru nad szczegółami pracy i rachunkowości Kłopotowskiego się nie poczuwał.

Prokurator Sieroszewski popierał oskarżenie, wnosząc o surowe ukaranie podsądnych. Sędzia Przybyłowski skazał każdego z oskarżonych na *6 lat więzienia*.

Motywując ów wyrok, sędzia zaznaczył, że Rzeźnicki musi ponieść jednakową odpowiedzialność z Kłopotowskim, gdyż dużo poważniejsze były jego obowiązki. Sąd uznał za okoliczność obciążającą, *iż oskarżeni kradli na hulanki i zabawy, pieniądze skarbowe w dobie kryzysu i powszechnej nędzy.*

Skazanych odwieziono do więzienia.

Programy radjowe

PONIEDZIAŁEK, DNIA 11 WRZEŚNIA 1933 R.

Radjostacja warszawska.

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Płyty (d. c.). 10,00 Transmisja z Poznania. 11,57 Sygnał czasu. Hejnał z Torunia. 12,05 Płyty gramofonowe. 12,35 Płyty gramofonowe. 14,55 Kom. Min. Op. Społ. dla Państwowego Urz. Pośr. Pracy. 15,00 Piosenki w wyk. Z. Terné (płyty). 15,05 Wiadom. bież. 15,10 Komun. Państw. Instytutu Eksport. 15,15 Piosenki w wyk. chóru Juranda (płyty). 15,35 Muzyka lekka (płyty). 15,45 Przegląd komunikacyjny. 15,50 Piosenki w wyk. A. Wysockiego (płyty). 16,00 Koncert popularny z Ciechocinka w wyk. Orkiestry Symf. Opery Poznańskiej pod dyr. B. Tyllji. 17,15 Recital fortepianowy L. Kaszowskiej. 17,50—18,15 Pieśni i arje operetkowe w wyk. T. Laskowskiego Przy fortep. prof. L. Urstein. 18,15 Odczyt. 18,35 Recital śpiewaczy L. Szczepańskiej. Przy fort. L. Urstein. 19 10—19,20 Wiadomości z pola bitwy pod Wiedniem z dnia 11 września 1683 r. poda mjr. O. Laskowski. 19,40 Feljeton liter. p. t. „Polska odnaleziona". (Reportaż o Polsce), wygł. p. St. Dzikowski. 20,00—20,10 „Skrzynka poczt. rolnicza" — omówi inż. W. Tarkowski. 20 15 Transmisja z Pragi Czeskiej Uroczystej Akademji ku czci ś p. por. Żwirki i inż. Wigury w 1-szą rocznicę Ich zgonu. 21,20 Opera „Hrabina:; St. Moniuszki (ze studja).

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

17,00 Kraków. „Jak się odbyło odsłonięcie pomnika Piotra Borowego?", wygł. ks. dr. F. Machay.

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.

17,25 Moskwa (Stalin). „Faust", opera Gounoda.

20,00 Praga. Transmisja akademji uroczystej ku czci Żwirki i Wigury.

20,05 Monachjum. „Tosca", opera Pucciniego.

Giełdy

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

z dnia 9 września 1933 r.

Warunki: handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Żyto 15 ton transak. 14,50; orjent. 14,00 do 14,25 — usposobienie: stałe.

Pszenica 20 ton transak. 21,50; orjent. 20,25 do 20,75 — usposobienie: stałe.

Jęczmień browarowy orjent. 15,00—16,—

Jęczmień przem. orjent. 13,75—14,— usposobienie: spokojne.

Owies orjent. 12,75—13,— usposobienie: stalsze.

Mąka żytnia 65% wł. worka orjent. 21,50 do 22,50 — usposobienie: stalsze.

Mąka pszenna 65% wł. worka 21,5 ton transak. 33,00; orjent. 34,00—36,— usposobienie: stalsze.

Otręby żytnie orjent. 8,50—9,—
Otręby pszenne orjent. 9,00—9,50
Otręby pszenne grube orjent. 9,25—9,75
Rzepak orjent. 33,00—35,—
Rzepik zimowy orjent. 35,00—37,—
Peluszka orjent. 12,00—13,—
Groch Victoria orjent. 20,00—22,—
Groch Folgera orjent. 22,50—24,50
Ziemniaki jadalne orjent. 2,25—2,50
Makuch lniany orjent. 18,00—19,—
Makuch rzepakowy orjent. 14,00—15,—
Makuch słonecznikowy orjent. 18,00—19,-
Mak niebieski orjent. 53,00—55,—
Gorczyca orjent. 37,00—39,—
Siemię lniane orjent. 35,00—37,00
Wyka orjent. 12,00—13,—

Ogólne usposobienie: stalsze.

Transakcje na odmiennych warunkach 1603,9 ton w tem 285 ton żyta; 364,5 ton pszenicy; 30 ton jęczmienia brow.; 251 ton jęczmienia przem.; 30 ton owsa; 94 ton mąki pszennej; 54,5 ton mąki żytniej; 181 7 ton otrąb pszennych; 110,5 ton otrąb żytnich; 148,5 ton grochu Folgera, 15 ton maku niebieskiego; 15 ton śrutu soja; 15 ton makuchu rzepakowego.

Ogólny obrót 1663,5 ton.

ś. † p.

JAN OWIŃSKI

komisaryczny zastępca burmistrza miasta Wejherowa

zmarł niespodzianie w sobotę, dnia 9-go września br. o godzinie 8 mej.

W ś. p. Zmarłym tracą urzędnicy Zarządu Miejskiego m. Wejherowa przełożonego o niezwykłych zaletach charakteru.

Podczas Swego około 1½ rocznego okresu urzędowania okazał się swym podwładnym jako szef, chętnym zawsze do udzielenia pomocy, był im prawdziwym doradcą i życzliwym opiekunem.

Świetlana Jego postać pozostanie na zawsze w wdzięcznej pamięci wszystkich.

Urzędnicy Zarządu Miejskiego i pracownicy Zakładów Miejskich.

†

Dn. 8 bm. zmarła nagle i niespodziewanie opatrzona olejami św. moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, babka, teściowa, siostra i ciotka

ś. p.

Anna Feege
z Olbrzyńskich

żona st. asyst. poczt. przeżywszy lat 64

Msza św. 12 bm. o godz. 8,30 w kość. N. P. Marji. Pogrzeb tegoż dnia z domu żałoby Toruń ulica Słowackiego 61 o godz. 18.

Dr. W. Doński

Choroby skórne i weneryczne

przeprowadził się

w Toruniu 5415

na plac Św. Katarzyny 7, m. 4.

Dr. med. Suwiński Jerzy

powrócił

przyjmuje prywatnie i pracowników Miejskiego Funduszu od godz. 4—6 po południu (5392

ulica Cieszkowskiego 1, m. 4; tel. 17-28.

Szkoła Zawodowa Żeńska

w Bydgoszczy, ul. Konarskiego l. 5, tel. 1590

przyjmuje uczenice

na dział krawiecczyzny i dział gospodarstwa domowego.

Opłata za naukę 15 zł. miesięcznie.

Oprócz tego Szkoła prowadzi jeszcze kursy gotowania i pieczenia. (5393)

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

lekcyj

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4, Toruń. 8031

Cukiernia i Kawiarnia 5448

August Kulinna

w Grudziądzu, Toruńska 6, — Telefon 460 poleca **pierwszorzędne ciasteczka** sztuka 20 gr. Ia **torty** od 6.— zł. wzwyż

Na naturalnem maśle i jajkach pieczone

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru II Stefan Kustrzyński, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, ogłasza że: w dniu 12 września 1933 r. o godz. 11-tej w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 76 w firmie Herzke odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z urządzenia składowego, 26 paczek papieru listowego, pudełka ołówków, 12 paczek papieru kratkowego i beli papieru, oszacowanych na łączną sumę zł. 485, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) S. Kustrzyński w Bydgoszczy.

Zl. 1563-8.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru II Stefan Kustrzyński, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, ogłasza że: w dniu 14 września 1933 r. o godz. 12-tej w Bydgoszczy, przy ul. Jagiellońskiej 16 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 1335 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Zl. 1564-8.

Komornik (—) S. Kustrzyński w Bydgoszczy.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego IX Rewiru w Bydgoszczy ul. Zduny 1 na zasadzie art. 602 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 12 września 1933 r. o godz. 12 odbędzie się w Mochlu pow. Bydgoszcz przymusowa licytacja publiczna niżej wymienionych ruchomości: 1 kanapy czerwonej, 1 lustra z podstawą, 1 bieliźniarki, 1 maszyny do szycia, 1 szafy do ubrań, 1 wirówki, ca. 100 ctr. żyta niemłóconego, 1 maszyny do młócenia, 2 warchlaków i stogu pszenicy ca. 40 ctr. w słomie, które oszacowane zostały na łączną kwotę 2.335 zł., a które oglądać można w wyżej oznaczonym dniu i godzinie. Zbiórka kupców przed Sołectwem. Zl. 1267-8.

Stefan Jaroszyński, Bydgoszcz, ul. Zduny nr. 1.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego IX. Rewiru w Bydgoszczy ul. Zduny 1 na zasadzie art. 602 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 12 września 1933 r. o godz. 11 odbędzie się w Dąbrówce Nowej pow. Bydgoszcz przymusowa licytacja publiczna niżej wymienionych ruchomości: 1 szyfonierki z lustrem, 2 nocnych stolików, 1 szafki dębowej, 1 wirówki, 79 ctr. żyta niemłóconego, 10 ctr. pszenicy niemłóconej, 5 ctr. jęczmienia, 2 warchlaków, 1 wagi decymalnej, 50 ctr. jęczmienia niemłóconego w słomie i 10 ctr. jęczmienia, które oszacowane zostały na łączną kwotę 1.507,50 zł, które oglądać można w wyżej oznaczonym dniu i godzinie. Zbiórka kupców przed Sołectwem. Zl. 1266-8.

ILUSTROWANY CENNIK JESIENNY

na pierwszorzędnej jakości

CEBULKI KWIATOWE

do jesiennego sadzenia jak:

HIACYNTY, TULIPANY, NARCYZE IRYSY i t d. — oraz na **DRZEWKA i KRZEWY OWOCOWE** oraz **OZDOBNE RÓŻE, BYLINY, PALMY itd.**

wysyła zainteresowanym bezpłatnie

B. HOZAKOWSKI - TORUN

ul. Mostowa nr. 28

skrzynka pocztowa 1.

SPECJALNY SKŁAD i HODOWLA NASION ZAKŁADY OGRODNICZE. 5246

Zobacz „Kiermasz"

Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen. 5357

Koło czerwone

z oponą samochodową zgubiłem między Podgórzem a Gniewkowem. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Toruń, Słowackiego 79, warsztaty.

Krawcowa

wykonuje i przerabia eleg. damska i dziecinną garderobę (w domu i poza domem) po cenie zniżonej. Sopoty, Danzigerstr. 38, II. po prawej stronie.

Skład Kolonjalny

od zaraz lub później do sprzedania. Potrzebne około 1500 zł. Tani wynajem. Wieś przy szosie, dworzec na miejscu. Oferty do Administracji Wejherowo pod 161.

Sniadalnia Cristal

Toruń, Św. Katarzyny 7 poleca swoje znane i smaczne obiady z 3 dań 90 gr. kolacje z 2 dań 80 gr. noga wieprzowa 80 gr, flaki 80 gr. Kuchnia warszawska.

5480

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Gdyni i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gdynia k. 498 na imię Jana Fichta, kupca, w Gdyni zostanie w drodze egzekucji dnia 8 listopada 1933 o godz. 10 wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 33. Nieruchomość ta składa się z parceli nr. 2411/220 nr. mapy 1 o obszarze 12 a 2 m kw. z domu piętrowego murowanego krytego papą, 2 stajnie murowane na jednej z nich spichlerz na górze na drugiej pokoje dla robotników. Ponadto 1 kuźnia murowana i szopa drewniana. Nieruchomość ta znajduje się na zachód od linji kolejowej Gdynia — Orłowo przy projektowanej ulicy wzdłuż toru kolejowego. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 10 grudnia 1932 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zl. 972

Gdynia, dnia 5 lipca 1933 r.

7 K 30/32. Sąd Grodzki.

Żądajcie 5395

we wszystkich lokalach znakomitego

„Okocima"

Repr. T. Chmurzyński

Toruń, Prosta 19.

TELEGRAM

1313 Znana firma

skład futer „FUTERAL" pracownia Kuśnierska

Centrala: Bydgoszcz Dworcowa 9.

Otworzyła dnia 5. 9. 1933.

ODDZIAŁ w GRUDZIĄDZU

Długa 1

i poleca się łaskawym względom P. P. Klienteli.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Chylonji i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Chylonja k. 225 na imię Teofila i Józefy Kreft w Chylonji zostanie w drodze egzekucji dnia 30 października 1933 o godz. 10 wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 33. Nieruchomość ta składa się z 2 parcel o obszarze 14 a 05 m kw. na których znajduje się dom mieszkalny o wartości użytkowej 7.680 zł. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 18 listopada 1932 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zl. 971

Gdynia, dnia 4 lipca 1933 r.

7 K 31/32. Sąd Grodzki.

POSTANOWIENIE. W sprawie odroczenia wypłat kupcowi Antoniemu Wendt w Pucku, termin odroczenia **wypłat przedłuża** się o dalsze 3 miesiące do dnia 4 listopada 1933 r.

Puck, dnia 4 sierpnia 1933 r. Zl. 970

2 E. 2/33. Sad Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Leśnej Jani, powiat Starogard i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Leśna Jania tom I. karta 5 na imię Jana i Pauliny Gardzielewskich z Leśnej Jani zostanie dnia 28 października 1933 r., o godz. 10 przed południem w drodze egzekucji wystawioną na przetarg przymusowy w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 7. Nieruchomość ta o obszarze 49 arów jest posiadłością wiejską składającą się z domu mieszkalnego z ubikacją handlową, podwórza i roli o czystym dochodzie gruntowym 5,23 talarów i wartości użytkowej budynków jako podstawy podatku budynkowego 520 marek. Artykuł matrykuły podatku gruntowego nr. 5 i księga podatku budynkowego nr. 8. Oznaczenie parcel 253/65, 254/94, 257/95, 375/95, 376/94 etc., 377/94 i 378/95. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej odnośnie do idealnej połowy gruntu a) Jana Gardzielewskiego dnia 19 października 1931 r., b) Pauliny Gardzielewskiej dnia 9 czerwca 1932 r. 972

Nowe, dnia 4 sierpnia 1933 r.

3. K. 29/31. Sąd Grodzki.

Najlepsze 5391

Obiady z 3 dań

1.— zł.

Winiarnia

„Hungarja"

Toruń, Prosta 19.

Dziś 5392

Psa

Flaki i Nogi

wieprzowe

„Hungarja"

Toruń, Prosta 19.

Ogłoszenie

Więzienie w Koronowie

sprzeda

z majątku Luszkówko, pow. Świeckiego **wewnętrze urządzenie gorzelni**. Warunki sprzedaży są do przejrzenia w dziale pracy więzienia w Koronowie i w majątku. (5394

OGŁOSZENIE. Do tut. rejestru handlowego B pod nr. 18 wpisano przy firmie: E. Gohritz spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Wąbrzeźnie: Prokury udzielono kupcowi Ernsestowi Gohritzowi z Wąbrzeźna. Uchwałą udziałowców z 15 kwietnia 1932 podwyższono kapitał zakładowy z 20.000 zł. na 60.000 zł.

Wabrzeźno, dnia 7 sierpnia 1933 r. 5501

Sąd Grodzki.

Wielki browar

odda sprzedaż piwa na Gdynię i powiat firmie lub osobie ustosunkowanej względnie mogącej dać gwarancję. Wymagana znajomość stosunków lokalnych w tej branży i posiadanie odpowiedniego lokalu na skład i lodownię. Zgłoszenia pod „Browar" do Administracji „Gazety Morskiej" Gdynia.

Sprzedam

kompletne urządzenie sklepu kolonjalnego. Oferty składać do Administracji Wejherowo pod 160.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Leśnej Jani, powiat Starogard i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Leśna Jania tom I. karta 5 na imię Jana i Pauliny Gardzielewskich z Leśnej Jani zostanie dnia 28 października 1933 r. o godz. 10 przed południem w drodze egzekucji wystawioną na przetarg przymusowy w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 7. Nieruchomość ta o obszarze 49 arów jest posiadłością wiejską składającą się z domu mieszkalnego z ubikacją handlową, podwórza i roli o czystym dochodzie gruntowym 5,23 talarów i wartości użytkowej budynków jako podstawy podatku budynkowego 520 marek. Artykuł matrykuły podatku gruntowego nr. 5 i księga podatku budynkowego nr. 8. Oznaczenie parcel 253/65, 254/94, 257/95, 375/95, 376/94 etc., 377/94, 378/95. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej odnośnie do idealnej połowy gruntu, a) Jana Gardzielewskiego dnia 19 października 1931 r., b) Pauliny Gardzielewskiej dnia 9 czerwca 1932 r. 5498

Nowe, dnia 4 sierpnia 1933 r.

3. K. 29/31. Sąd Grodzki.

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) Nieżonaty robotnik Paweł Herman Kankowski, zamieszkały w Orłowie Morskiem, syn zmarłego robotnika Franciszka Kankowskiego i jego małżonki Augustyny z domu Netschków zamieszkała w Orłowie Morskiem. 2) Niezamężna służąca Juljanna Weronika Jankowska, zamieszkała w Sopotach, Gr. Katzerstr. 27, córka robotnika Antoniego Jankowskiego i jego zmarłej małżonki Juljanny z domu Filipska, zamieszkały w Sopotach, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Orłowie Morskiem i w „Gazecie Gdańskiej".

Wielki Kack, dnia 8 września 1933 r. (430)

Urzędnik stanu cywilnego.

podpis (—) nieczytelny.

WYWOŁANIE. Bank Polski, Oddział w Chojnicach postawił wniosek na wywołanie weksla na 500 złotych z dnia 18 maja 1932 r. płatnego 20 sierpnia 1932 akceptowanego przez Jerzego Dzwonkowskiego w Karnowku, wystawionego przez Izabelę Drwęską a żyrowanego przez Izabelę Drwęską i Wandę Dzwonkowską i Bank Ludowy, sp. z nieogr. odpow. w Więcborku.

Posiadacza tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej w terminie w dniu 30 listopada 1933 r. przed południem o godz. 10,00 w podpisanym sądzie sala rozpraw, odbyć się mającym, swoje prawa złożył i weksel ten przedłożył Sądowi w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie weksla.

Więcbork, dnia 2 września 1933 r. 5502

Sąd Grodzki.

II. Ogłoszenie.

Niniejszem zwołujemy P. T.

Akcjonarjuszy Pomorskiego Banku Rolniczego Spółka Akcyjna w Toruniu,

na

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

które się odbędzie dnia 25 września 1933 r. o godz. 16-tej w lokalu Banku przy ulicy Szerokiej 30.

Porządek obrad:

1. Zatwierdzenie bilansu otwarcia likwidacji Spółki,
2. Upoważnienie likwidatorów do sprzedaży wszelkich nieruchomości,
3. Wybór nowych likwidatorów,
4. Wolne Wnioski.

Każdy akcjonarjusz pragnący uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu, winien złożyć posiadane akcje i kwity na akcje, najpóźniej 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia do godz. 12-tej w południe w kasie Pomorskiego Banku Rolniczego Spółka Akcyjna w Toruniu, lub też zaświadczenia Banku Cukrownictwa w Poznaniu, Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, albo notarjusza, treści jak w art. 59, III. prawa o spółkach akcyjnych. 5497

POMORSKI BANK ROLNICZY Spółka Akcyjna w likwidacji.

ZARZĄD.

KOMITET BUDOWY SZKOŁY W SŁAWUTOWIE.

ogłasza niniejszem

PRZETARG PUBLICZNY

na roboty rzemieślnicze przy budowie nowej szkoły w Sławutowie na dzień 17 bm. o godz. 3-ciej popołudniu w lokalu pana Muzy w Sławutowie, pow. morski. (158)

Unieważniam

dowód tożsamości P. K. P. Nr. 481533 i bilet okresowy Nr. 2899 przestrzeń Toruń-Przedm. — Toruń-Mokre.

5499 W. Kusch.

Pokój stołowy

(ciemny dąb) i łóżko żelazne **sprzedam**. Wysocka, Toruń Krasińskiego 44 I. p.

186

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 37. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok IV

Strzelcy z całej Polski na boisku w Toruniu

Z przebiegu ogólnopolskich zawodów sportowych o mistrzostwo Związku Strzeleckiego

W dniach 9 i 10 września na boisku miejskiem w Toruniu odbyły się *ogólnopolskie zawody sportowe o mistrzostwo Polski Związku Strzeleckiego*. Zawody odbyły się w ramach 700-lecia miasta Torunia.

Kierownictwo honorowe zawodów sprawowali komendant główny Związku Strzeleckiego pplk. dypl. *Władysław Rusin*, p. prezydent m. Torunia *Antoni Bolt*, naczelnik Wydz. Wojsk. Województwa Pomorskiego *Wiktor Grzanka*, kierownik Okręgowego Urzędu WF i PW ppłk. *Zygmunt Piwnicki*, kmdt miasta Torunia ppłk. *Karol Matzenauer*, informator prasy red. *Kince*, sekretarz por. *Dąbrowski*.

W zawodach wzięło udział 217 zawodników (137 strzelców i 80 strzelczyń) ze wszystkich okręgów strzeleckich.

Na zawody przybyli ponadto specjalnie z Warszawy jako delegaci Komendy Głównej ob. *Malanowiczowa* i kpt. *Kurletto*.

Otwarcia zawodów w sobotę rano w obecności komitetu i kierownictwa, *dokonał p. Dowódca O. K. VIII gen. Pasławski*, wygłaszając do zawodników krótkie, żołnierskie przemówienie.

Zawody wypadły pod każdym względem udatnie. *Padło na nich nawet kilka rekordów polskich w chodach*, które, niestety, wskutek niedopełnienia pewnych formalności, nie będą uznane oficjalnie przez PZLA.

WYNIKI TECHNICZNE

STRZELCZYNIE:

Bieg 60 m.: 1) Sergiejówna z OK II, czas 8,3; 2) Kamińska z OK IV; 3) Paliszewska z Katowic.

Sztafeta 4×60: 1) Lublin, czas 38,8 (Sergiejówna, Wysocka, Malanowska, Zukowska); 2) Katowice; 3) Kraków.

Skok wzwyż: 1) A. Sergiejówna z OK II 1,25 m.; 2) M. Paliszewska z Katowic; 3) L. Podłucka z OK VIII.

Skok wdal: 1) Sergiejówna z OK II 4,38 m.; 2) Kobasińska z OK XI 4,21 m.; 3) Paliszewska z Katowic 4,18 m.

Rzut dyskiem: 1) Malanowska z OK II 29,61 2) Gallotówna z Katowic 29,40; 3) Skowrońska z Katowic 24,41.

Rzut oszczepem: 1) Z. Bielecka z OK V 25,79 m.; 2) M. Malanowska z OK VI 25,20; 3) A. Sergiejówna z OK II.

Pchnięcie kulą: 1) L. Padłucka z OK VIII 8,46 m.; 2) A. Sergiejówna z OK II 8,27; 3) M. Malanowska z OK II 7,85 m.

Siatkówka: 1) Lublin (Malanowska, Sergiejówna, Wencówna, Wysocka, Zukowska, Piętowska); 2) Łódź; 3) Kraków.

Hazena: 1) Łódź (Rassowska, Klimczakówna, Marciniakówna, Kosowska, Zdzienicka, Szkopówna, Roszkowska); 2) Lublin.

STRZELCY:

Bieg 100 m.: 1) Olszyński z OK II w czasie 11.9; 2) Pawlak z OK IV; 3) Rybacki z OK VIII

Bieg 800 m.: 1) Jasiński z OK VI 4.18; sek.; 2) Dudek z OK I 2,08; 3) Kałamaja z Katowic.

Bieg 1500 m.: 1) Jasiński z OK VI 4.18; 2) Kuligowski z OK VIII; 3) Słociński z Katowic.

Bieg 3000 m.: 1) Z. Kuligowski z OK VIII 9 m. 23,8; 2) M. Gasiuk, Nowogródek, 9,38; 3) J. Bujak OK XI.

Chód 1 km.: 1) H. Roguski z OK XI 3.59 *(czas lepszy od rekordu polskiego o 27,6 sek.)*; 2) T. Bieregowoj z OK II; 3) W. Pawlanka z OK XI.

Chód 3 km.: 1) T. Bieregowoj z OK II, 13 m. 41,3 sek. *(czas lepszy od rekordu polskiego o 43,3 sek.)*; 2) H. Roguski z OK XI; 3) W. Pawlanka z OK XI.

Chód 5 km. (I-szy poza konkursem): 1) K. Powierza z OK I 23 m. 22 s. *(czas lepszy od rekordu polskiego o 2 m. 6.6 sek)*; 2) Z. Grajda z OK I; 3) T. Bieregowoj OK II.

Chód 10 km.: poza konkursem K. Powierza OK I 51 m. 57,4 s. *(czas lepszy od rekordu polskiego o 33,4 sek)*; 1) Z. Grajda z OK I; 2) W. Janiak z OK I.

Chód 1-godzinny: poza konkursem K. Powierza z OK I 11 km. 987 m. *(czas lepszy od rekordu polskiego o 616 mtr.)*; 1) L. Grajda z OK I 11 km. 607 m. *(lepszy od rekordu polskiego o 236 mtr.)*; 2) W. Janiak z OK I 9 km. 710 m.

Sztafeta 4×100: 1) Lublin w czasie 46,2 (Kiszczyński, Olszyński, Zieliński, Kusyk); 2) Łódź; 3) Lwów.

Skok wzwyż: 1) Wacha z OK VI 1,60 m; 2) Olszyński z OK II 1,55; 3) Zieliński z Katowic 1.55 mtr.

Skok o tyczce: 1) Rybacki z OK VIII 2,90; 2) Olszyński z OK II 2,90; 3) Kiszczyński z OK II 2,80 mtr.

Rzut dyskiem: 1) Świetlik z OK VII 37,31; Rybacki z OK VIII 35,05; 3) Cylke z OK IV 33,56 mtr.

Rzut oszczepem: 1) Lewandowski z OK VIII 49,91; 2) Cylke z OK IV 48,38; 3) Kałuża z OK I 46,16 mtr

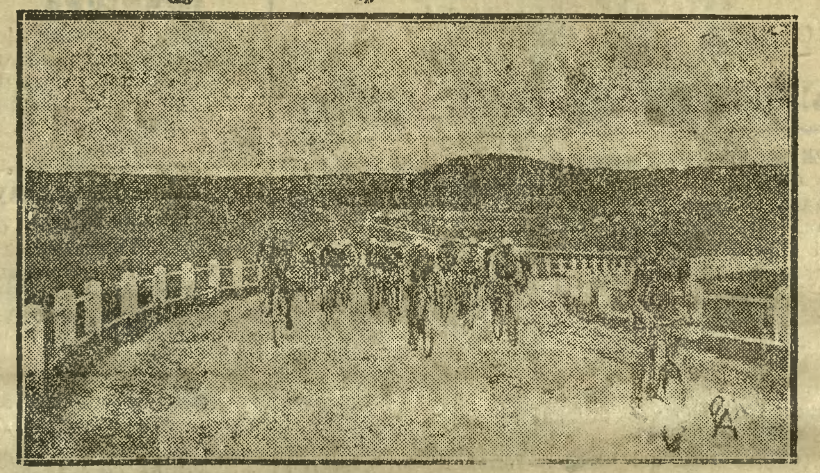
Pchnięcie kulą: 1) C. Uwarow z OK II 12,02; 2) I. Cylke z OK IV 11,26; 3) A. Stoszyczyn z OK VI 10.64 mtr.

Siatkówka: 1) Łódź, 2) Lwów; 3) Lublin.

Koszykówka: 1) Poznań 18:9 (Szymura F., Szymura S., Czaplicki, Smolarz, Gendara, rez. Hendrysiak, Chojnacki, Bąkowski).

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zdobył OK Lublin; 2) Podokręg Śląsk; 3) OK Pomorze.

Bieg kolarzy dookoła Polski



Kolarze nasi na V-tym etapie biegu dookoła Polski (Wilno—Lida) w chwilę po starcie w górach Ponarskich pod Wilnem

Puhar P. Prezydenta Rzplitej zdobyli nasi piłkarze w spotkaniu z Jugosławją

Polska — Jugosławja 4:3

Warszawa, 11. 9. (Pat). W niedzielę na stadjonie Legji odbył się **międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Jugosławja**, zakończony **zwycięstwem naszej reprezentacji w stosunku 4:3.**

W pierwszych minutach w pierwszej części gry **Nawrot strzela bramkę dla Polaków**, poczem następuje przewaga Jugosławji, której gracze nie schodzą z naszej połowy boiska. Obrona i bramkarz Albański ratują ciężką sytuację, znakomicie interwenjując wobec dosko nale kombinowanych ataków Jugosławji. W 10-tej **minucie pierwszy punkt dla gości zdobywa Wujadinowicz**, a przed samą przerwą **drugą bramkę uzyskuje Tirnowicz.**

Po przerwie tempo nieco opada i **drużyna polska ma przewagę, grając znacznie lepiej.** W pierwszych minutach bramkę **wyrównującą zdobywa Nawrot.** Wynik ten utrzymuje się przez 20 minut, poczem **Niechcioł zdobywa trzeci punkt dla naszych barw.** Na 5 minut przed końcem gry **Król zdobywa 4-tą bramkę dla Polaków**, potem po bardzo ładnej kombinacji **Wujadynowicz zdobywa trzeci punkt dla Jugosławji** i ustala wynik meczu.

Po zawodach drużyna polska otrzymała zdobytą nagrodę **puhar p. Prezydenta Rzeczypospolitej.**

Bydgoscy motocykliści bezkonkurencyjnymi

na zawodach T. S. Olimpji w Grudziądzu

Wczoraj odbyły się w Grudziądzu międzyklubowe wyścigi motocyklowe, zorganizowane przez sekcję motocyklową **T. S. Olimpja** w Grudziądzu, w których wzięli udział znani motocykliści **Bydgoszczy, Torunia i Poznania.**

Pewną sensację stanowi udział w wyścigach słynnego kolarza i zwycięzcy z przed kilku lat w biegu „naookoło Polski“ **Feliksa Więcka** z Bydgoszczy, który poraz pierwszy porzuciwszy kolarstwo, wziął udział w wyścigu na motocyklu.

Wyścig odbył się **na torze ziemnym Olimpji**, długości 440 metrów na 10 okrążeniach.

Pierwsze miejsce w kategorji maszyn 200 cm. zajął **Knuth** (Bydgoszcz) w czasie 5:53.00 na maszynie „James“. W kategorji 250 cm. pierwsze miejsce zajął **Pokolm z Bydgoszczy** na maszynie Rodge w czasie 5:03.00. W tej konkurencji drugie miejsce zajął **Więcek z Bydgoszczy** w czasie 5:08.2. W kategorji maszyn 350 cm. pierwsze miejsce zajął **Witkowski z Bydgoszczy** na maszyne „BSA“ w czasie 4:26.01. W kategorji maszyn 500 cm. pierwsze miejsce zajął **Beitch z Bydgoszczy** na maszynie „BSA“ w czasie 4:22.05. Pierwsze miejsce w handicapie 15 okrążeń zajął **Pokolm z Bydgoszczy** na maszynie „Rodge“, w kategorji maszyn 250 cm. w czasie 7:21.04. Ostatni bieg „pogoń za lisem“ wygrał **Witkowski (Bydgoszcz).**

Publiczności bardzo dużo.

Zakończenie V konkursu lotniczego

Warszawa, 11. 9. (Pat). W dniu wczorajszym zakończył się **w Warszawie piąty krajowy lotniczy konkurs turystyczny**, organizowany przez LOPP.

Lot okrężny ukończyło 19 samolotów, w tem 7 z Aeroklubu warszawskiego, 1 z Aeroklubu krakowskiego, 4 z Aeroklubu lwowskiego, 1 z lubelskiego Klubu Lotniczego, 2 z Aeroklubu śląskiego, 1 z Aeroklubu poznańskiego, 1 z Aeroklubu gdańskiego i 2 z Aeroklubu wileńskiego.

Dn. 10 września samoloty przebyły ostatni etap lotu okrężnego z Poznania ponad Pomorzem przez Gdynię do Warszawy. Etap ten liczył 782 km.

Pierwszy na lotnisku mokotowskiem wylądował por. **Pronaszko** na samolocie RWD 5, za nim lądowali **Szarek** RWD 8 **inż. Drzewiecki** RWD 10, **kpt. Halewski** RWD 5, **kpt. Hirszband** RWD 4 i inni.

Ćwierć i półfinały międzynarodowych mistrzostw tenisowych Polski

Warszawa 11 9 (PAT). W niedzielę na kortach Legji rozegrano ćwierć i półfinałowe mecze tenisowe o mistrzostwo Polski.

Jedyny w tym dniu rozegrany ćwierć finał gry mieszanej przyniósł zwycięstwo parze Volkmerówna — Hebda przeciwko Dubieńska — Hughes 4:6 8:6 6:2. **Półfinał gry mieszanej przyniósł ponownie zwycięstwo parze Volkmerówna Hebda nad zespołem Neumanówna** — Wittman 6:3 6:3.

Spotkanie Tłoczyński — Hecht zakończyło się **zwycięstwem tenisisty czeskiego — po** walce bardzo zaciętej 3:6 2:6, 6:3 6:4 8:6. W drugim półfinale Matejka **pokonał Metaxę w** stosunku 4:6 6:4 6:0 6:1.

Finał gry pojedyńczej pań przyniósł zwycięstwo Jędrzejowskiej, która pokonała Marchołtową 6:2 6:4.

W finale gry podwójnej pań zwyciężyła Jędrzejowska — Dubieńska, bijąc Volkmerówne — Stefanównę 4:6 6:4 6:4.

Finał gry podwójnej panów **został przerwany** z powodu ciemności. W grze **Hughes**— Baworowsky przeciwko **parze austrjackiej** Matejka — Metaxa rozegrano trzy **sety z wy**nikiem 9:7 6:4, 2:5 dla **pary angielsko-austrja**ckiej.

Lipiński — zwycięcsą w biegu kolarskim „dookoła Polski“

Warszawa 11 9 (PAT). W **niedzielę odbył** się ostatni **etap biegu kolarskiego dookoła Pol**ski, mianowicie etap 9 na trasie Lublin — Warszawa 168 km. Na **metę na Dynasach** przybył pierwszy **Olecki** w czasie 5:55 min. drugi Lipiński 5:55,3; trzeci Moczulski 6:15,18 Bieg ukończyło ogółem 25 zawodników. — W punktacji ogólnej w biegu dookoła Polski **zwyciężył Lipiński ze Skody w czasie 64 godziny 58 min. 6 sek.** drugie **miejsce zajął** Olecki 65 godz. 13 min. 47 sek., trzecie Wasilewski 66:13,59; czwarte Konopczyński, piąte Zieliński.

Klęska toruńskiego Gryfu w Łodzi

Łódź 11 9 (PAT). W rozgrywkach o mistrzostwo Polski w koszykówkę panów WKS Łódź w półfinale pokonał toruński „Gryf“ 48:18 do przerwy 24:0.

Budapeszt bije Kraków 2:0

Kraków 11 9 (PAT). W niedzielę **odbył** się międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy drużynami Budapesztu i Krakowa. — Zwyciężyli Węgrzy w stosunku 2:0 (1:0).

Poznań — Łódź 4:3

Łódź 11 9 (PAT). W niedzielę **odbył się** w Łodzi mecz międzymiastowy piłki nożnej pomiędzy Poznaniem i Łodzią, zakończony zwycięstwem Poznania w stosunku 4:3

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.

Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Gazeta Gdańska“, „Gazeta Morska“, „Gazeta Mogileńska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“.

Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.